

4 zł

(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000

Nr indeksu 385050

8

stycznia
2024

NR 02
(3468)

ISSN 0239-2941



9 770239 129441 9



www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także [facebook](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

[facebook.com/zyciebytomskie](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ZYCIE BYTOMSKIE

Kolejny rok upłynął Fundacji Petralana na pomaganiu **STR. 11**



Trzy orszaki i Trzej Królowie na naszym Rynku



ŚRÓDMIEŚCIE

DESZCZ PRZESZKADZAŁ, ALE NIE PRZESZKODZIŁ. TŁUMY BYTOMIAN

UCZESTNICZYŁY W BARWNYM ORSZAKU TRZECH KRÓLI, KTÓRY Z TRZECH STRON DOTARŁ NA GŁÓWNY PLAC NASZEGO MIASTA, BY ODDAĆ POKŁON

JEZUSOWI I WSPÓLNIE KOŁĘDOWAĆ. TRANSMITOWALIŚMY TO NA NASZYM FACEBOOKU.

STR. 12

BYTOM

Miasto z lotu drona

STR. 10



BYTOM, RADZIONKÓW

Wiele u nas miyszko Ślonzoków?

STR. 7



BYTOM

Piwo się lało, górnicy się bawili

STR. 7

www.zyciebytomskie.pl | Wasze **Życie** w internecie **24/7**

Marcin Hałas

marcin.halas@zyciebytomskie.pltel: **508 659 284**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Po raz pierwszy miałam okazję zobaczyć zapalone latarnie przy ul. Piekarskiej. Są naprawdę ładne, bardzo stylowe, nawiązujące do zabytkowego charakteru naszego miasta. Za to zupełnie nie podobają mi się latarnie przy ul. Dworcowej. Są zbyt nowoczesne jak na tę ulicę i moim zdaniem nie pasują do niej.

Katarzyna Offman

Bloki przy ulicy Reja oraz ich bezpośrednie otoczenie wyglądają jakby nie miały gospodarza, a już na pewno takiego szczerze zainteresowanego ich losem. Zniszczone są ulice wiodące do poszczególnych budynków, niewiele dobrego można też powiedzieć o stanie chodników. W kilku miejscach po deszczu tworzą się wielkie, utrzymujące przez długi czas rozlewiska. I do tego ten potworny bałagan. Śmieci walają się dosłownie wszędzie i nikt ich nie wywozi na czas. Po prostu obraz nędzy i rozpaczy.

Stanisław Karwocki

Przeczytałam u was, że mamy rok jubileuszu 770-lecia Bytomia. To świetna okazja, by wypromować nasze miasto w Polsce, wszak jest bardzo stare i ma bogatą historię, a jednocześnie zdjąć z niego odium złej sławy, które spadło na nas wiele lat temu. Mam nadzieję, że poza standardowymi i powszechnie przy tego typu okazjach stosowanymi pomysłami pojawią się takie, które pozwolą nam zabłysnąć. Bytom na pewno na to zasługuje.

Elwira Skoczek

Jechałem ostatnio ulicą Prusa. Zaskoczyło mnie, jak bardzo jej nawierzchnia jest uszkodzona. Sporo dziur, głównie przy osi jezdni i wysokich wybojów. Bardzo to niebezpieczne, zwłaszcza teraz, kiedy zmrok zapada szybko. Wiem, że w Bytomiu mamy ostatnio mnóstwo remontów dróg, wiele z nich jest systematycznie naprawianych po długich latach zaniedbań, ale teraz chyba przyszedł najwyższy czas na ul. Prusa. W końcu to ważna, bardzo ruchliwa droga.

Krzysztof Biernacki

O kultowym tramwaju 38 głośno na Wyspach Brytyjskich

BYTOM. „BYTOMSKA, KULTOWA LINIA ZNÓW OTWARTA” - POD TAKIM NAGŁÓWKIEM MOŻNA PRZECZYTAĆ OBSZERNY ARTYKUŁ W STYCZNIOWYM WYDANIU BRYTYJSKIEGO MIESIĘCZNIKA TRAMWAYS & URBAN TRANSIT. TO POKŁOSIE WIZYTY W NASZYM MIEŚCIE MIŁOŚNIKA TRAMWAJÓW, MIKE'A RUSSELA. PRZYLECIAŁ ON TU SPECJALNIE PO TO, ŻEBY PRZEJECHAĆ SIĘ LEGENDARNĄ LINIĄ NR 38.

Marcin Pawlenka

Mike Russel podczas listopadowej przejażdżki wagonem typu N nie ukrywał swojej radości i ekscytacji. - Jest to niesamowity dzień oraz jedyna w swoim rodzaju linia tramwajowa, ponieważ jest jedyną w Polsce, która obsługuje tradycyjne, polskie tramwaje. Tylko sześć takich zostało na całym świecie. Pasjonaci tramwajów z całego świata, kiedy odwiedzają Europę, specjalnie pielgrzymują tutaj - do Bytomia, żeby przejechać się linią 38 - powiedział autor artykułu w Tramways & Urban Transit.

Kultowa „enka” kursująca po Bytomiu już w czasach PRL była atrakcją dla turystów niemal z całego świata. Przejażdżka nie mogła się obyć bez zrobienia pamiątkowych fotografii, co w tamtych czasach



było bardzo ryzykowne i wiązało się zatrzymaniem obcokrajowca przez służbę bezpieczeństwa i prześwietleniem kliszy.

Dziś zabytkowy wagon kursuje już tylko w niedziele i święta, ale wciąż jest oblegany przez turystów. - Zawsze będę podkreślał, że poznałem mnóstwo ludzi z różnych części świata, którzy do Bytomia przyjechali z dwóch powodów. Jednym były Górnolaskie Koleje Wąskotorowe, a drugim właśnie linia nr 38. Najłatwiej, ze względu na umiejętności językowe, przychodziło mi nawiązywanie kontaktów z osobami z Wysp Brytyjskich, bądź krajów anglojęzycznych - kwituje Jakub Drogoś, pasjonat tramwajów i motorniczy linii nr 38.

Warto przypomnieć, że o niepowtarzalności bany decyduje nie tylko zabytkowy tramwaj, ale również fakt, że jest to wciąż najkrótsza linia tramwajowa w Europie. ■

CYTAT TYGODNIA



W Nowym Roku życzę wam, żebyście zawsze mieli pod górkę, bo tylko w ten sposób możecie osiągnąć szczyty swoich marzeń i celów. Poza tym z góry są lepsze widoki na ... przyszłość. Do Siego Roku!

Burmistrz Radzionkowa, dr Gabriel Tobor

LICZBA ŻYCIA

20

Tyle silników wprawia w ruch ponad 150 figurek i urządzeń tworzących wielką bożonarodzeniową stajenkę, którą w swym mieszkaniu od 47 lat stawia emerytowany górnik kopalni Rozbark, Alfons Ficner.

- To moja rodzinna tradycja i póki będę mógł i zdrowie mi pozwoli, będę budował betlyjkę - zapewnia mieszkający na Kolonii Zgorzelec pan Alfons.

to moje ŻYCIE



- „Życie Bytomskie” czytam od dawna. W latach 90. w każdym numerze zamieszczałam reklamę mego zakładu. Teraz w każdy poniedziałek listonoszka przynosi do niego gazetę. Najpierw czyta moja Mama, potem ja. Był okres, kiedy uważałam, że macie za dużo reklam, a mało ciekawych tekstów. Od dwóch lat jakość gazety bardzo się poprawia - mówi Mariola Fischer, właścicielka zakładu krawieckiego przy ul. Strażackiej.

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE > W niedzielę 14 stycznia o godz. 18. Bytomskie Centrum Kultury zaprasza na zapowiadający się jako wyjątkowy koncert zatytułowany „Calendae. Kolędy Górnolaskie” w wykonaniu Marek McCarron Trio. To, co usłyszymy, to czysta afirmacja miłości i autentyczności, tradycji i życzliwości, to pochwała muzyki i słowa, owoc gorliwego pragnienia, by nieść światło, a w nim nadzieję. Wreszcie to żywe świadectwo wiary. A każdy utwór, każda interpretacja nie tylko tryskają witalnością, otwartością, oryginalnością, ale jednocześnie zachwycają i wzruszają. O aranżacje kolęd zadbał Marek Motyka (śpiew, gitara), Tomasz Bienek (gitara akustyczna i elektryczna, banjo, cymbały, gwizdki, chórki) oraz Jacek Raciborski (gitary basowe, chórki).

Miasto dopłaci do śmieci

BYTOM. OKOŁO 300 TYSIĘCY ZŁOTYCH DOŁOŻYŁA GMINA ZE SWEGO BUDŻETU, BY POKRYĆ UBIEGŁOROCZNE KOSZTY GOSPODAROWANIA ODPADAMI. DECYZJĘ TAKĄ PODJĘLI RADNI. INNEGO WYJŚCIA ZRESZTĄ NIE MIELI, BO TO CO NA TEN CEL WPŁACILI MIESZKAŃCY, ZNOWU NIE WYSTARCZYŁO.

Tomasz Nowak

Stosowna uchwała została bez głosu sprzeciwu zaakceptowana przez bytomską Radę Miejską jeszcze w minionym roku. Wszystko odbyło się zgodnie z wprowadzonymi parę lat wcześniej przepisami, które mówią, że jeśli w ramach opłaty za wywóz śmieci miasto nie zbierze od ludzi potrzebnej sumy, to brakującą resztę powinno pokryć z dochodów własnych. Miniony rok przyniósł niedobór przekraczający 300 tys. i tyle właśnie trzeba było wyłożyć z budżetu.

Od lat to samo

- W Bytomiu od lat mamy do czynienia z sytuacją, w której wpływy z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi nie pokrywają kosztów funkcjonowania systemu. Składa się na to kilka czynników - w tym spadek wpływów z opłat wnoszonych przez mieszkańców - wyjaśniał podczas sesji



W Bytomiu od dawna kwoty wpłacane przez mieszkańców nie pokrywają wydatków na gospodarowanie odpadami

Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia.

A kasy z owych opłat jest co roku mniej, bo systematycznie ubywa nam mieszkańców. Do tego dochodzą stale i co gorsza mocno rosnące koszty obsługi administracyjnej systemu gospodarowania odpadami. W zeszłym roku zwiększyły się one o około 100

tys. Skąd ta zmiana? Chociażby z faktu, iż większa jest płaca minimalna, którą trzeba wypłacać osobom zajmującym się gospodarką odpadami.

Było więcej

Dodatkowo konieczne okazało się przeprowadzenie postępowań

będących konsekwencją wpływających do bytomskiego Urzędu Miejskiego wniosków o stwierdzenie nadpłaty w opłacie za odbiór odpadów. Przypomnijmy, że kilka miesięcy temu powszechnie pojawiła się prostowana wiele razy przez miasto plotka, wedle której odda ono mieszkańcom po 800 złotych z tytułu opłaty za śmieci. Wiele osób liczyło na taki zwrot i o niego zabiegało, a ich oczekiwania rozbu-

dzały swymi apelami o zgłaszanie żądań i pomagające w ich napisaniu organizacje.

300 tys. wydaje się być kwotą nie- zbyt wysoką. Przynajmniej w porównaniu z tymi z poprzednich lat. Przypomnijmy chociażby, że w roku 2021 niedobór wyniósł aż milion zł i tyle miasto musiało dorzucić od siebie. Jedynym innym rozwiązaniem problemu byłaby podwyżka obowiązujących stawek. ■

Na co idą pieniądze za śmieci?

Kwoty wpłacane przez nas za gospodarowanie odpadami komunalnymi pokrywają przede wszystkim koszty ich odbierania, transportu, zbierania, odzysku i późniejszego unieszkodliwiania. Poza tym miasto wydaje te pieniądze na tworzenie i utrzymanie punktów selektywnego zbierania odpadów, obsługę administracyjną tego systemu oraz edukację ekologiczną, czyli uczenie, jak odpowiednio segregować śmieci (jak wiadomo nauka ta często idzie u nas w las). Dodatkowo kupuje pojemniki lub worki do zbierania odpadów komunalnych, płaci za utrzymanie w odpowiednim stanie sanitarnym tych pierwszych i likwiduje wciąż się pojawiające w różnych miejscach dzikie wysypiska.

PREZYDENT BYTOMIA MARIUSZ WOŁOSZ

ZAPRASZA MIESZKAŃCÓW NA SPOTKANIA

8 stycznia, godz. 16.30

- Łagiewniki, SP 28, Armii Krajowej 40

22 stycznia, godz. 16.30

- Bobrek, SP 16, Rataja 3

W spotkaniach wezmą udział: bytomscy radni, urzędnicy, przedstawiciele policji, straży miejskiej, Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, Bytomskich Mieszkań, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Zakładu Budynków Miejskich.



więcej informacji na: www.bytom.pl



Tytuł Honorowego Obywatela Drohobycza dla prezydenta Mariusza Wołosza

DROHOBYCZ. DROHOBYCZ, MIASTO PARTNERSKIE BYTOMIA NA NOWEGO HONOROWEGO OBYWATELA. ZOSTAŁ NIM MARIUSZ WOŁOSZ. ODBIERAJĄC WYRÓŻNIENIE ZAPEWNIŁ ON, ŻE UKRAIŃSKIE MIASTO MA NASZE STAŁE I MOCNE POPARCIE W WOJNIE TOCZONEJ OD NIEMAL DWÓCH LAT Z BRUTALNĄ ROSJĄ.

Tomasz Nowak

Akt nadana prestiżowego tytułu oraz potwierdzającą to odznakę wręczył goszczącemu na Ukrainie prezydentowi naszego miasta mer Drohobycza, Taras Kuczma. Obaj panowie spotkali się nie po raz pierwszy, mer bawił swego czasu w Bytomiu, były też wzajemne kontakty już po wybuchu wojny. Honorując Wołosza mówił on między innymi, że w ten sposób dziękuje za ogromną pomoc jaką nasze miasto udzieliło jego miastu zaraz po bandyckiej napaści rosyjskiej na Ukrainę, a potem konsekwentnie ją podtrzymywało.

Dla prezydenta i mieszkańców

Zdaniem Kuczmy to wyróżnienie przyznane za szczególne zasługi nie tylko samego prezydenta, ale wszystkich bytomian, którzy aktywnie i z wielkim oddaniem włączyli się w udzielanie pomocy humanitarnej Drohobyczowi. Przypomnijmy, że Bytom jako jedno z pierwszych miast ruszył z szeroko zakrojonym, wielopoziomowym wsparciem. Pisaliśmy o nim wiele razy.

Do Drohobycza w ciągu ostatnich przeszło dwudziestu dwóch miesięcy popłynęła pomoc humanitar-



Mer Drohobycza Taras Kuczma wręczył prezydentowi Bytomia Mariuszowi Wołoszowi odznakę potwierdzającą przyznanie tytułu

na, wysłaliśmy tam ambulans, który od razu wysłano na front, by służył rannym żołnierzom, medykamenty, generatory prądotwórcze, odzież, żywność, sprzęt gospodarstwa domowego oraz materiały budowlane potrzebne do budowy mieszkań dla przesiedleńców z rejonów objętych najcięższymi walkami.

Wdzięczni za bohaterstwo

Fundacja Petralana, która silnie wspierała Bytom w udzielaniu pomocy humanitarnej Drohobyczowi, wyliczyła, że skala pomocy osiągnęła ponad 300 tys. zł. To wartość trudna

do przecenienia, a przecież na tym z pewnością się nie skończy, bo i końca tragicznej w skutkach wojny nie widać. Co więcej, wyczerpana nią Ukraina, a także sam Drohobycz potrzebują jej jeszcze bardziej.

Odbierając odznakę prezydent Wołosz z przejęciem mówił między innymi: - Jestem wzruszony i dziękuję za tak ważne wyróżnienie. Odkąd nawiązaliśmy współpracę z Drohobyczem jesteśmy z wami. Wiemy, że w tym konflikcie ukraińscy żołnierze stają w obronie całego cywilizowanego świata i jego wartości. Jesteśmy wdzięczni za to bohaterstwo. ■

Bytom-Drohobycz: dwa bratanki

Pierwsze kontakty pomiędzy Bytomiem, a Drohobyczem nawiązano w roku 2009. Dwa lata później przedstawiciele obydwu miast zaczęli rozmawiać o możliwości nawiązania stosunków partnerskich, głównie o współpracy pomiędzy placówkami oświatowymi. Było jasne, że wzmacnianie i rozwój edukacji, w tym nauki języka polskiego najmłodszego pokolenia, będzie jednym z głównych priorytetów partnerstwa. Dlaczego? Dlatego, że jak wynika z nieoficjalnych danych w dziś ukraińskim, a kiedyś polskim mieście żyje ponad 2 tys. Polaków. Głównie skupiają się oni wokół prężnie działającego Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej i na wiele sposobów podtrzymują pamięć o ojczyźnie. Oficjalną umowę partnerską zawarto 5 grudnia 2011 r. Przewiduje ona współpracę m.in. w dziedzinie oświaty, kultury, sportu, ochrony środowiska oraz gospodarki. Kontakty te cały czas należą do bardzo ożywionych.

BYTOM

Mamy nową rzecznik osób niepełnosprawnych

Edyta Świączak-Gurzeda objęła stanowisko rzeczniczki osób z niepełnosprawnością. Zastąpiła zmarłego kilka miesięcy temu Hilarusza Zawadę.

Nową rzecznik powołał prezydent naszego miasta, Mariusz Wołosz. Świączak-Gurzeda ukończyła częstochowską Wyższą Szkołę Pedagogiczną oraz studia podyplomowe na kierunku specjalista zarządzania rehabilitacją. Przed przyjściem do bytomskiego Ratusza pracowała w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego, Urzędzie Miejskim w Siemianowicach oraz w świę-

tochłowickim Centrum Integracji Społecznej.

- Bytom i Siemianowice Śląskie, skąd pochodzę, to miasta o podobnej pogórnicznej tożsamości i śląskości, w której zawsze ważni byli ludzie. W swojej pracy będę dążyć do zacieśnienia współpracy pomiędzy samorządem, organizacjami pozarządowymi i środowiskiem biznesowym - mówi Edyta Świączak-Gurzeda.

Nowa rzecznik podkreśla, że w swej działalności kieruje się podobnymi zasadami, jak jej poprzednik: - Duch Hilarego, którego poznałam wiele lat



temu na zawodowej niwie, towarzyszy mi od pierwszego dnia pracy. I podobnie jak mojemu poprzednikowi przyświeca mi jeden cel - człowiek. Skuteczna praca na rzecz osób z niepełnosprawnościami musi mieć oparcie w regulacjach prawnych, ale przede wszystkim w jedności miasta, NGO-sów i sektora biznesu - stwierdza.

Miejski Rzecznik Osób Niepełnosprawnych dyżuruje w pokoju 210 (I piętro) Ratusza od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 14.30. Można do niego dzwonić pod nr telefonu: 603 499 334 lub kontaktować się mailowo na adres: egurzeda@um.bytom.pl. **TON**

ŚRÓDMIEŚCIE, MIECHOWICE

Harc mistrz i Tiele-Wincklerowie

Nie mamy już w Bytomiu Parku Ludowego oraz Parku Miejskiego im. Franciszka Kachla. Ale spokojnie, nie zlikwidowano ich, a jedynie zmieniono im nazwy.

Zdecydowali o tym zebrani na ostatniej sesji radni, spełniając oczekiwania mieszkańców. Ci ostatni masowo podpisali się pod petycją z żądaniem przemianowania świetnie niedawno odnowionego miechowskiego Parku Ludowego na Park Tiele-Wincklerów. Tym samym dokonała się sprawiedliwość dziejowa, bo to właśnie ta rodzina stworzyła urokliwe, pełne zieleni miejsce obok swego pałacu. Stało się to poprzez powiększenie dotychczasowego ogrodu, a zajmujący aż 29 ha

park urządzono w stylu angielskim. Z czasem z dawnego układu komunikacyjnego ostała się jedynie owalna, biegnąca wokół ścieżka, a przestrzeń zdominowały wielkie drzewa.

Co ciekawe nazwa Park ludowy nie pojawiła się po II wojnie światowej za sprawą komunistów, lecz jeszcze przed nią, a więc w czasach niemieckich. Oficjalnie stało się to 1 maja 1938 roku. Od tego momentu używano określenia Miechowski Park Ludowy (Mechtaler Volkspark). W Polsce Ludowej Park nazywający się Ludowy nikomu nie przeszkadzał, więc zmian nie było.

Z kolei bytomski hufiec ZHP zaapelował do Rady Miejskiej, by nazwę Park Miejski im. Franciszka Kachla poszerzyć do Park Miejski im. harcmistrza Franciszka Kachla. Prośbie zadośćuczyniono, a w przypadku obydwu decyzji nasi rajcowie byli jednomyślni.

Co robi rzecznik?

Do obowiązków rzecznika osób niepełnosprawnych należy ochrona ich interesów, a w szczególności realizacja zadań wynikających z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych.

Zapłacimy więcej nie tylko za wodę, ale również za paliwo i używki

Noworoczne podwyżki możemy odczuć drastycznie, ale nie natychmiast

BYTOM, RADZIONKÓW. NOWY ROK TO NIE TYLKO CZAS POSTANOWIEŃ I PLANÓW, ALE RÓWNIEŻ PODWYŻEK CEN. TE BĘDIEMY ODCZUWAĆ STOPNIOWO, MOŻNA BY STWIERDZIĆ, ŻE NA RATY. WSZYSTKO ZA SPRAWĄ UTRZYMANIA TARCZ OSŁONOWYCH. NIEZALEŻNIE OD TEGO, WZROST CEN I TAK FINALNIE DA SIĘ WIELU OSOBOM WE ZNAKI. DRASTYCZNIEJSZE PODWYŻKI MOGĄ SIĘ POJAWIĆ JUŻ PO PIERWSZYM KWARTALE ORAZ W DRUGIEJ POŁOWIE ROKU. I TAK NAPRAWDĘ MARNYM POCIESZENIEM BĘDZIE WPROWADZONA OD STYCZNIA 2024 ROKU PODWYŻKA PŁACY MINIMALNEJ.

Marcin Pawlenka

Od stycznia płaca minimalna to już nie 3 600 zł brutto, ale 4 242 zł. Ta kwota od lipca tego roku ma wzrosnąć jeszcze do 4300 zł brutto. Efekt? Pracownik otrzymujący najniższej krajowej już teraz zarabia 27,70 zł za godzinę, a latem ta stawka wyniesie 28,10 zł. Na pasku wygląda dobrze, ale jak już ktoś kiedyś powiedział, nic nie jest za darmo i za wszystko trzeba płacić i to nie tylko poprzez podwyżki opłat i niektórych produktów, ale także przez sam wzrost kosztów utrzymania pracownika. Poczynając od Nowego Roku składka emerytalna od pensji minimalnej wynosi 414,02 zł. Z kolei zaliczka na podatek PIT od kwoty 4242 zł brutto to 109 zł. Trzeba jeszcze doliczyć składkę zdrowotną wysokości 329,44 zł. Odjęcie tych wszystkich „danin” przyniesie pracownikowi zatrudnionemu na najniższej krajowej kwotę na rękę 3222 zł.

Woda, gaz i prąd

Już wiadomo, że od 4 stycznia mieszkańcy Bytomia będą płacić więcej za wodę. To pokłosie nowej taryfy, która została opracowana w oparciu o obowiązujące przepisy i zatwierdzona przez Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Nowe stawki za wodę wprowadzone zostały na najbliższe trzy lata. W rezultacie za 1 mśzec wody bytomianie zapłacą 7,68 zł brutto oraz 12,53 zł brutto za odprowadzanie ścieków. Powodem podwyżki są wysokie koszty energii, zużycia wody, wzrost wynagrodzeń pracowników i materiałów eksploatacyjnych do remontów oraz budowy sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Finalnie mieszkańcy naszego miasta i tak zapłacą za wodę i ścieki mniej niż przykładowo w sąsiednich, Tarnowskich Górach, gdzie obowiązuje stawka 20,35 zł za 1 mśzec.

Pocieszeniem może być fakt, że na razie nie będzie podwyżek cen prądu i gazu. Te zostały zamrożone do połowy przyszłego roku. Jeśli nie utrzy-



Podwyżka cen wody to pokłosie wprowadzenia nowej taryfy przez Wody Polskie.



Używki, takie jak alkohol i papierosy również w tym roku drożeją.

mano by tarcz osłonowych, to już od stycznia za gaz i prąd opłaty wzrosłyby nawet o 70 proc! Ile zapłacimy za te media w drugiej połowie roku? W tej chwili trudno powiedzieć. Ale kilkudziesięcioprocentowa podwyżka cen prądu i gazu oznaczałaby również wzrost cen innych produktów i usług.

Żywność, używki i paliwo

Kolejnym pocieszeniem może być fakt, że w pierwszym kwartale tego roku utrzymana zostanie zerowa stawka VAT na żywność. Oznacza to, że

przy zamrożeniu cen prądu i gazu na najbliższe pół roku, ceny artykułów spożywczych przynajmniej do końca marca nie powinny nas zaskakiwać. Niewykluczone jest jednak, że od kwietnia tego roku VAT na żywność wzrośnie do 5 proc. Przywrócenie podatku będzie oznaczało podwyżkę cen pieczywa, mięsa - jak spekulują ekonomiści - w granicach od 8-10 proc.

Z podwyżkami jednak już w tej chwili muszą się liczyć ci, którzy lubią uprzyjemnić sobie życie używkami takimi jak alkohol i papierosy. Wynika to z ustawy o podatku akcyzowym

z 2021 roku, która reguluje coroczne wzrosty cen tych produktów. W tym roku akcyza na alkohol ma wzrosnąć o 5 proc, a na papierosy i tytoń o 10 proc. W efekcie butelka piwa będzie droższa o kilkadziesiąt groszy, wódki blisko o 2 zł, a papierosy oraz tytoń podrożeją nawet o ok. 1 zł. Wzrost cen jednak nie będzie tak gwałtowny, ponieważ najpierw musi zostać wyprzedany alkohol, za który została już zapłacona akcyza, a w przypadku wyrobów tytoniowych stare zapasy muszą zostać wyprzedane do końca lutego.

Produktem dla wielu niezbędnym, żeby podjechać między innymi po zakupy jest paliwo. Benzyna i ropa również mają zdrożeć za sprawą wzrostu opłaty paliwowej. W przypadku benzyny będzie to podwyżka ze 172,91 zł do 195,74 zł za 1000 l, a za olej napędowy z 372,90 zł do 422,13 zł za 1000 l. Wzrost nie ominie również gazu - z dotychczasowych 211,11 zł zdrożeje do 238,98 zł za 1000 kg. Opłata paliwowa stanowi około 3 proc. ceny benzyny i 6 proc. ceny diesla. Oznacza to, że na stacjach będziemy tankować o kilka groszy więcej za litr. Niezależnie od tego, na ceny i tak będą miały wpływ sytuacja na rynku paliw oraz to jak silny będzie nasz polski złoty.

Podatki też w górę

I na koniec jeszcze podatki, które również mniej lub bardziej uderzą po kieszeniach. W Bytomiu podobnie jak w innych miastach maksymalnie, bo o 15 proc. wzrasta podatek od nieruchomości. Więcej będą płacić właściciele mieszkań i domów, a jeszcze więcej właściciele lokali użytkowych, jak również ich najemcy, ponieważ w umowach najmu funkcjonuje zapis o podwyżce stawki wynikającej ze wzrostu podatku. W górę idzie również podatek od środków transportowych i opłat lokalnych takich jak targowa, miejscowa czy zdrowiskowa. Podobne podwyżki, bo sięgające średnio 12 proc miały miejsce w polskich miastach i gminach rok temu. I tu śmiało można skwitować, że historia w tym Nowym Roku znów zatoczyła koło. ■

Według was

Klaudia Fasan
z Karbiu

Na co dzień pracuję w sklepie i nie wierzę w ten zerowy VAT na artykuły spożywcze. Ceny cały czas idą w górę. Widzę ile więcej ludzie wydają na zakupy i ile sama płacę za jedzenie. Jak tak ma wyglądać ulga na żywność to ja dziękuję. Drożyzna króluje i będzie królować.

Małgorzata Szczepaniak
z Bytomia

Jeszcze na początku zeszłego roku płaciłam 100 zł za prąd, a teraz jest to prawie 200 zł. Wszystko drożeje, a to, że podwyższając najniższą wypłatę krajową wcale nie pomaga. Drożeje czynsz, jedzenie i środki chemiczne. Nie wygląda to wszystko dobrze. Boję się, że może być jeszcze gorzej.

Henryk Matuszewski
z Bobrka

Nowy Rok to zawsze jakieś nowe podwyżki i trzeba się z nimi liczyć. Żyję sam i jakoś sobie radzę. Nie narzekam. Staram się oszczędzać prąd, nie kupuję najdroższego jedzenia i jakoś można funkcjonować, mimo tych wszystkich podwyżek.

Marcin Hałas

publicysta



Niedziele bez handlu?!

Jestem zwolennikiem utrzymania zakazu handlu w niedzielę. Zanim odpowiem dlaczego, zacznę od demagogicznego, ale chyba celnego argumentu: gdyby handel w niedzielę był korzystny dla gospodarki i dobry dla pracowników – markety w Niemczech byłyby czynne w każdą niedzielę. A są tam zamknięte.

Raz po raz powtarzają się i powracają apele o przywrócenie handlu w niedzielę. Niektórzy próbują je łączyć z narracją antykościelną: nie chcemy w niedzielę chodzić do kościoła, ale na zakupy. Cóż, owszem istnieje przykazanie Boże "pamiętaj, abyś dzień święty święcił", niemniej niedziela jako dzień wolny od pracy i jako dzień odpoczynku jest nie tylko nakazem religijnym (bo np. Żydzi świętują w sobotę), ale przede wszystkim tradycją naszej kultury i cywilizacji. Wszystkie niedziele są handlowe w krajach postsowieckich – na przykład na Ukrainie, czy na Białorusi. Za to w krajach Europy Zachodniej sklepy w niedziele są zamknięte – począwszy od Czech, przez Niemcy i Austrię do Francji. Oczywiście chodzi o handel w sklepach wielkopowierzchniowych, bo w każdym z krajów istnieją wyjątki dotyczące małych sklepów (np. mogą być one czynne w miejscowościach turystycznych).

Tak na marginesie: podobnie sprawa ma się z nauką religii w szkołach. W Polsce trwa kampania na rzecz usunięcia nauki religii ze szko-

łach, tymczasem takich lekcji nie ma na Ukrainie i Białorusi. Religia w szkole jest natomiast obecna w 23 krajach Unii Europejskiej, a w 8 z nich jej lekcje są obowiązkowe – m.in. w Austrii i większości landów niemieckich. Nie widzę powodów, dla których w kwestii handlu w niedzielę oraz religii w szkołach wzorem dla Polski miałyby być Ukraina i Białoruś, a nie Niemcy albo Austria.

Wracając do handlu w niedzielę. Jeżeli w tym dniu mają być czynne sklepy, to dlaczego nie urzędy? Jednym z argumentów za handlem w niedzielę są stwierdzenia typu: w tygodniu pracuję do późna, więc chcę mieć możliwość robienia zakupów w niedzielę. A ja również w tygodnie pracuję do późna, po pracy nie mam na nic siły, więc chcę sprawy w Urzędach załatwiać w niedzielę! Przedsiębiorcom zapewne ułatwiłoby życie, gdyby taki Urząd Skarbowy czy ZUS były otwarte w niedzielę. Tymczasem one są zamknięte nawet w soboty! A jeśli dzień ustawowo wolny wypada w niedzielę, to się zamykają jeszcze przy różnych roboczych. Na przykład w tym roku 2 stycznia urzędy były zamknięte w zamian za wypadającą w sobotę uroczystość Trzech Króli.

Zatem czy potrzebne nam są handlowe niedziele? Jak najbardziej. Pod warunkiem, że zostaną wprowadzone równocześnie z urzędowymi niedzielami (i sobotami). Obywatelom trzeba zapewnić w niedzielę dostęp do wszystkich ważnych usług, nie tylko do handlu.

Halina Bieda

senator RP



Słów kilka o pomaganiu

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia zakończyła się kolejna edycja Szlachetnej Paczki, której głównym celem jest pomoc rodzinom lub osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Idea pomagania, w tym działającym od 2001 roku projekcie Stowarzyszenia Wiosna, jest bezpośrednie wsparcie, które ma dać obdarowanym narzędzia do tego, by byli w stanie zacząć samodzielnie rozwiązywać swoje problemy. W Bytomiu takie wsparcie otrzymały 74 rodziny. Angażowaliśmy się zarówno przygotowując, w gronie rodziny, przyjaciół lub znajomych z pracy, paczki, jak też wolontariacko poprzez znalezienie Rodzin i Darczyńców, organizację magazynu czy dostarczenie paczek. Czy lubimy pomagać? Myślę, że tak! Wszak już 28 stycznia odbędzie się 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. I znów z pewnością wielu z nas się zaangażuje. Będziemy zbierać do puszek, licytować wybrane przedmioty lub atrakcje.

Trudno nie wspomnieć tu o wielu akcjach charytatywnych, jak koncerty, aukcje, wydarzenia kulturalne, sportowe i edukacyjne, zbiórki i zrzutki pieniężne itp. Do końca kwietnia przy rozliczaniu PITu możemy przeznaczyć

1,5% swojego podatku dla wybranej organizacji pożytku publicznego pomagając w ten sposób różnym beneficjentom działających kilkuset stowarzyszeń i fundacji. Warto o tym pamiętać!

Pomagamy działając w organizacjach pozarządowych, angażując się jako wolontariusze przy różnych projektach lub w wybranych instytucjach zajmujących się prawie wszystkimi sferami życia. Począwszy od pomocy społecznej, przez kulturę i edukację po obywatelską kontrolę wyborów.

Wyniki badań i eksperymentów pokazują, że nie tylko odbiorcy pomocy są nią obdarowani. Pomaganie wpływa pozytywnie na nasze zdrowie, poprawia samopoczucie, daje nam radość. Kiedy udzielamy pomocy, odczuwamy przyjemność, dumę, wydzielają się endorfiny. Czujemy się potrzebni, lepiej o sobie myślimy, odczuwamy aprobatę społeczną. Mamy poczucie solidarności z innymi.

Według ostatnich badań CBOS, aż 68% dorosłych Polaków jest zdania, że „obecnie trzeba być bardziej jestliwym i gotowym do pomocy innym ludziom”, a 62% potwierdza, że zdarzyło im się kiedykolwiek wziąć udział w działaniach na rzecz swojego środowiska. Pomagajmy zatem dalej!

Bartłomiej Brede

poeta, tekściarz, artysta kabaretowy



Żeby żart był żartem

Zacietrzewienie i polemiczne emocje odbierają rozum i pchają w wypowiedzi, których przychodzi się później wstydzić długie lata. Gdy taką niemądrą wypowiedź sprostkuje ponad osiemdziesięcioletni starzec, pół biedy – starość tłumaczy, choć nie usprawiedliwia, największe bzdury, a i lata wstydu późniejszego z naturalnych przyczyn krótsze.

Gorzej gdy na głupią niefortunną wypowiedź odpowiada mąż w kwiecie wieku – jeszcze większą głupotą. Wtedy mamy casus Pietrzak-Stuhr.

Znam obu panów od niemal trzech dekad. I z jednym i z drugim łączą więzy zarówno osobistych sympatii, jak i wspólnych zawodowych ścieżek. Dlatego rumienię się ze wstydu, gdy myślę, że „taki mądry, a taki głupi”. Wstydu tym większego, że lata całe szczyciłem się wspólnymi występami i innymi przedsięwzięciami z dalece bardziej znanymi kolegami.

Jan Pietrzak, dziś li tylko nadworny błazen odchodzącego obozu władzy, palnął w partyjnej telewizji, za jaką uchodzi TV Republika, o tym że na relokowanych imigrantów już czekają solidne, bo niemieckie, baraki w dawnych niemieckich obozach koncentracyjnych na terytorium dzisiejszej Polski. Na co Maciej Stuhr, że nazywanie Jana Pietrzaka satyrykiem

obraża wszystkich satyryków, bo on nigdy niczego zabawnego nie powiedział.

O strzelistej głupocie wypowiedzi pana Jana napisali już inni i wszystko, nic dodać. Pochylił się zatem nad tą pana Macieja:

To że na skutek choroby zwanej PESEL i chorób współistniejących opowiada się kocopoły, nie odbiera dawnych zasług. A Jan Pietrzak JEST legendą polskiego kabaretu i to z lat, gdy polski kabaret legend potrzebował i je miał: 60, 70, i 80-tych. To on skomponował „Czy te oczy mogą kłamać” i zaśpiewał „Żeby Polska była Polską”. To on na potrzeby swoich kabaretów Hybrydy i Pod Egidą odkrył dla polskiej poezji, piosenki i sceny zarówno Młynarskiego, jak i Koftę, że wymienię największych. JEST legendą polskiego kabaretu jeszcze z czasów, gdy wykonywanie tego szczególnego rodzaju sztuki wymagało nie tylko komicznego talentu i antycenzuralnego sprytu, ale i ogromnej osobistej odwagi.

Gdy już drogi Macieju ochłoniesz z polemicznej gorączki, zapewne w bardziej lub mniej ostentacyjny sposób odwołasz swoje niefortunne słowa. Człowiek honoru by tak zrobił. A na marginesie dyskusji o śmieszności: Pietrzak chciał opowiedzieć dowcip, ale mu nie wyszedł. Stuhr chciał być śmiertelnie poważny, a wyszło niezamierzenie śmiesznie. Ot życie!

Łukasz Kohut

poseł do Parlamentu Europejskiego, politolog, fotograf, Ślązak



Czeka nas bardzo ciekawy rok!

Czas szybko płynie – zwłaszcza ten spędzany w miłej atmosferze – Świąt i Nowego Roku. Mamy przed sobą prawie cały 2024 rok. Rok ważny dla Śląska, Polski, Europy i całego świata. I niby o każdym nadchodzącym można by tak napisać, ale przyjrzyjmy się mapie drogowej bieżącego roku.

Po pierwsze – Śląsk. Kolejny rok, gdzie ogromne pieniądze na transformację energetyczną i pieniądze z KPO leżą na stole. Prawie 6 miliardów euro z funduszy europejskich dla województwa śląskiego. Już w styczniu spotkanie polskiego rządu z Komisją Europejską w sprawie odblokowania wszystkich funduszy europejskich, a najpóźniej w kwietniu wypłata zaległych środków. Ogromne wyzwanie, bo środki z KPO trzeba rozsądnie wydać do końca 2026 roku. Będzie to też rok kolejnej próby uznania języka śląskiego za język regionalny i Ślązaków za mniejszość etniczną. Rok kiedy „Mianujom mie Hanka” zawita do Sejmu – już moja w tym głowa. Rok, gdy Katowice i wszystkie uczelnie z tego miasta dzierżą berło Europejskiego Miasta Nauki. Duma! I końcówka roku kiedy zapadnie finalna decyzja czy Katowice i Metropolia zostaną Europejską Stolicą Kultury w 2029 roku.

Dla Polski to obecnie czas przywracania praworządności, rozliczeń, powrotu mediów

publicznych i co moim zdaniem niezwykle istotne wykucie sobie roli lidera wschodniej flanki w Unii Europejskiej. Rolą i żywotnym interesem Polski jest zbudowanie koalicji państw, które będą wspierać walczącą Ukrainę, a później wspierać i jednocześnie surowo nadzorować postępy Ukrainy na jej drodze do Unii Europejskiej. I to powinno się wydarzyć nawet kosztem zablokowania w końcu Węgier w Radzie Europejskiej!

Dla Europy to trudny rok – wybory europejskie, w wielu krajach szaleją populizmy – duże wyzwanie dla nowego Parlamentu Europejskiego i nowej Komisji Europejskiej. Rok, gdy trzeba będzie być gotowym na ewentualny izolacjonizm w Stanach Zjednoczonych i gdy trzeba będzie wspólnie – praktycznie bez narzędzi (bo rozmowy o zmianach traktatów to melodia przyszłości) – bronić Europy przed agresorem ze wschodu.

Na końcu świat – wyzwania związane ze sztuczną inteligencją, wojna w Ukrainie, konflikt na Bliskim Wschodzie, zagrożenie konfliktu na linii Tajwan – Chiny. Będzie się działo, ale nie możemy zwariować.

Wszystkim Czytelnikom Życia Bytomskiego życzę siły na ten rok, zdrowia i wiele szczęścia. Czasami wyzwania sprawiają, że jesteśmy silniejsi. Oby tak było i tym razem!

Wiele u nas je Ślązoków?

BYTOM, RADZIONKÓW. PONAD 12 PROCENT BYTOMIAN UWAŻA, ŻE MA ŚLĄSKĄ NARODOWOŚĆ. W GRONIE RADZIONKOWIAN TAKICH OSÓB JEST NIEMAL 27 PROC. TAK PRZYNAJMNIEJ WYNIKA Z NARODOWEGO SPISU POWSZECHNEGO.



Ponad pół miliona mieszkańców Polski uznaje się za Ślązaków

Tomasz Nowak

Ów spis przeprowadzony wprawdzie jeszcze w roku 2021, ale dopiero niedawno Główny Urząd Statystyczny przedstawił jego szczegółowe wyniki. Na przykład te wywołujące największe emocje i kontrowersje, a więc dotyczące mniejszości narodowo-etnicznych żyjących w Polsce.

Największą jest mniejszość śląska, inne zostają daleko w tyle. Taką właśnie identyfikację jako pierwszą podało w trakcie spisu 236 tysięcy 588 osób. Jako jedyną śląską przynależność narodową wskazało

187 372 osób, zaś jako drugą (najczęściej po polskiej) 359 636 osób.

Nasi są (prawie) wszędzie

Tym samym w sumie śląską identyfikację narodowo-etniczną zadeklarowało 596 224 spisywanych. Najczęściej takiej odpowiedzi udzielali mieszkańcy województwa śląskiego (ponad pół miliona) oraz opolskiego (przeszło 60 tys.). Okazało się też, że spore grupy Ślązaków żyją w województwach mazowieckim i wielkopolskim. Najmniej natomiast jest ich w świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.

GUS podał też wyniki z podziałem na poszczególne miasta i gminy. Żadnego zaskoczenia nie było: największą deklarujących narodowość śląską znajdziemy w mniejszych miejscowościach oraz na wsiach ułożonych głównie w powiatach rybnickim, raciborskim, wodzisławskim, a także mikołowskim. Jeśli zaś chodzi o miasta, to na czele wyraźnie są Ruda Śląska, Chorzów oraz Rybnik.

I co dalej?

Dane statystyczne prezentować można na różne sposoby. Wedle GUS procentowo w stosunku do ogółu mieszkańców najliczniej Ślązacy reprezentowani są w należących do powiatu rybnickiego Gąsowicach (46,27 proc.), Lyskach (44,12 proc.) oraz Jejkowicach (41,78 proc.).

A jak to wygląda w przypadku Bytomia i Radzionkowa? Narodowość śląską podało 19 042 bytomian. To 12,42 proc. wszystkich mieszkańców naszego miasta, a więc tak naprawdę niewiele. Ale mimo to jeśli chodzi o liczby bezwzględne Bytom okazuje się piątym największym skupiskiem Ślązaków w województwie. Przed nami są tylko Katowice, Ruda Śląska, Rybnik oraz Chorzów. Spośród radzionkowian śląską przynależność zadeklarowała więcej, niż jedna czwarta.

Jak wyniki spisu wpłyną na to, co będzie się działo w sprawie oficjalnego uznania Ślązaków za narodowość? Czy najpierw państwo polskie uzna, że śląski to język, o co chce zabiegać powołana niedawno Rada Języka Śląskiego z bytomianami i radzionkowianami w składzie? Odpowiedzi na te pytania poznamy wkrótce. ■

SZOMBIERKI

Kto piwa nie pije, babów nie rajcuje!



Kufle w górę!

TYSIĄC MĘŻCZYZN ZEBRAŁO SIĘ W MINIONĄ SOBOTĘ NA KARCZMIE PIWNEJ ZORGANIZOWANEJ PRZEZ WĘGLOKOKS KRAJ ORAZ NSZZ SOLIDARNOŚĆ GÓRNICTWA WĘGLA KAMIENNEGO W BYTOMIU.

W Hali Na Skarpie bawili się głównie ubrani w galowe mundury górniczy z kopalni Bobrek oraz zaproszeni przez nich goście: między innymi przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, związkowcy, poli-

cjanci, księża, marynarze, a także policjanci. Wszystkich rozbawiał Kabaret Jestem, a o tym, co wszyscy robią - jak to na karczmie bywa - autorytarnie decydowało najwyższe, a w sprawach piwnych nieomylnie prezydium.

Podzieleni na ławę prawą i lewą biesiadnicy rywalizowali w konkursach, zjadali się golonką, chlebem z tustym oraz ogórkami, a przede wszystkim z pięknych, szklanych kufli ozdobionych logo „S” i raz za razem wznoszonych i objanych w toastach, pili nieustannie dolewane im piwo. Między kolejnymi haustami śpiewano ile sił w płucach. Repertuar był szeroki: od poważnych i refleksyjnych „Murów” oraz „Hymnu górniczego” po biesiadne „O Marianno”, „Szla dziewczeczka” aż do rytualnego: „Kto piwa nie pije, babów nie rajcuje. Ten albo waryjat, albo zwaryjuje”. **TON**

RADZIONKÓW

Gminy solidarnie zrzuciły się na radiowóz



Komisariat policji wzbogacił się o nowy radiowóz, który będzie wykorzystywany nie tylko w Radzionkowie, ale też w pobliskim Świerkłańcu.

Przekazanie dobrze się prezentującego i tak samo wyposażonego auta marki Kia Sportage miało miejsce w zeszły czwartek. Pojazd kosztował 200 tysięcy złotych. Po 50 tys. ze swych szesnastomiesięcznych budżetów wyłożyły na niego dwie wspomniane gminy. Dlatego też ma on patrolować ich ulice oraz w razie potrzeby służyć mieszkańcom. Oficjalnie pojazd stanowi wyposażenie radzionkowskiego komisariatu, któremu Świerkłańc także podlega.

W ceremonii przekazania radiowozu wzięli udział komendant powiatowej policji w Tarnowskich Górach, inspektor Sławomir Bylicki, komendant radzionkowskiego komisariatu komisarz Wojciech Kowolik, burmistrz Radzionkowa dr Gabriel Tobor oraz Marek Cyl, wójt Świerkłańca. **IZO**



NABÓR KANDYDATÓW NA ŁAWNİKÓW SĄDOWYCH – WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE

Wiceprezes Sądu Okręgowego w Katowicach, w piśmie z dnia 21 grudnia 2023 r. zawnioskował o przeprowadzenie na obszarze gminy Bytom wyborów uzupełniających ławników sądów powszechnych na kadencję 2024 – 2027.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j.: Dz. U. z 2023 r., poz. 217 z późn. zm.), kandydatów na ławników do sądu rejonowego i sądu okręgowego mogą zgłaszać: prezesi właściwych sądów, stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe, zarejestrowane na podstawie przepisów prawa, z wyłączeniem partii politycznych oraz co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na terenie gminy dokonującej wyboru.

TERMIN ZGŁASZANIA KANDYDATÓW UPŁYWA 9 LUTEGO 2024 ROKU

Wzór karty zgłoszenia oraz szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej Urzędu www.bytom.pl oraz w Kancelarii Rady Miejskiej – pokój nr 7 (tel.: 32 7868 – 160).

PETRALANA
f r e d e r y c j a



POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:
25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacijapetralana.eu  [fundacijapetralana](https://www.facebook.com/fundacijapetralana)

REKLAMA

RABAT® TAXI

 **513077077**
32 280 77 77

**Jeździmy na terenie Bytomia,
Radzionkowa, Piekar Śląskich
oraz już za chwilę także
w Tarnowskich Górach**

Bez stref i Taryf nocnych.

 **WEJDŹ NA
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ**

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

**PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480**

REKLAMA

Kolejna udana akcja zaangażowanych społeczników

Właściciele porzuconych odpadów nie mogą czuć się bezkarni

BYTOM. BYLI ŚWIADKOWIE, SĄ ZDJĘCIA, ZNANE SĄ NUMERY REJESTRACYJNE SAMOCHODU. TAK NAPRAWDĘ ZATEM KWESTIĄ CZASU BYŁO DOTARCIE DO KIEROWCY DOSTAWCZEGO FIATA, KTÓRY ZOSTAWIŁ NA JEDNEJ Z DZIAŁEK PRZY UL. RACŁAWICKIEJ UŻYWANE OPONY. NIE PO RAZ PIERWSZY SPOŁECZNIKI Z LOKALNEJ GRUPY FACEBOOKOWEJ „DZIKIE WYSYPISKA BYTOM” POKAZALI, ŻE SĄ CZUJNI I USTALĄ DO KAŻDEGO KTO MYŚLI, ŻE BEZKARNIE MOŻE PORZUCAĆ ODPADY.



Tomasz Nowak

Grupa „Dzikie Wysypiska Bytom”, a dokładnie jej twórca Łukasz Daćków słyną w naszym mieście, ale poza nim, z wyszukiwania nielegalnych składowisk odpadów i odnajdywania ich sprawców. Pisaliśmy już o tym na naszych łamach w marcu zeszłego roku.

Tym razem mieszkańcy Karbia i twórcy grupy „Dzikie Wysypiska Bytom” zwrócili uwagę na kilkanaście używanych opon, które pozostawione zostały na jednej z działek przy ul. Racławickiej. „Zgubił kilkanaście opon. Możliwe że burta mu się przypadkowo otwarła” - pojawił się ironiczny wpis na stronie Dzikie Wysypiska Bytom. „Czekamy na odzew właściciela do dnia 03-01-2024 do godziny 16. lub wysprzątnięcie tego co pozostawił i dobrowolne zgłoszenie się do Bytomskiej Straży Miejskiej” - można było przeczytać na stronie społeczników.

Opublikowali numery rejestracyjne

Kierowca dostawczego fiata nie posłuchał apelu, a zarazem ostrzeżenia. Nie odezwał się w wyznaczonym terminie do społeczników, ani też nie skontaktował się ze Strażą Miejską w Bytomiu. Zadziałało dopiero upublicznienie w sieci numerów rejestracyjnych pojazdu, którym przywiózł kilkanaście używanych opon.

- Cieszę się, że ludzie zareagowali poprawnie. Zauważyli jak mężczyzna wyrzucił z dostawczego auta opony. Zaczęli go wypytывать dlaczego to robi.



Czy pozostawione opony to odpady, czy też towar na sprzedaż? Sprawdzają to strażnicy miejscy.



Właściciel dostawczego samochodu skontaktował się z grupą „Dzikie Wysypiska Bytom” po tym, jak społecznicy upublicznili numery rejestracyjne pojazdu.

On odpowiedział im, że w tym miejscu będzie warsztat samochodowy. Z tego co się dowiedziałem, działka jest prywatna, a jej właściciel zmarł. Z kolei właściciel opon skontaktował się ze mną i tłumaczył, że nie są to odpady, tylko towar, który ma być przeznaczony na sprzedaż - mówi Łukasz Daćków, mieszkaniec Bytomia i twórca strony Dzikie Wysypiska Bytom.

Sprawa i tak już została zgłoszona bytomskim strażnikom miejskim. Teraz mundurowi sprawdzają czy faktycznie poszukiwany przez kilka dni mężczyzna ma prawo do działki przy Racławickiej, a opony nie są odpadami, tylko towarami na sprzedaż.

Nie pierwsze udane polowanie

To nie pierwsza taka skuteczna akcja społeczników zwalczających dzikie wysypiska w naszym mieście. W grudniu zeszłego roku, dotarli oni do osoby, której przydzielono do remontu jeden z lokali przy ul. Konstytucji. Najemca na działce przy ul. Orkana porzucił mnóstwo odpadów komunalnych i budowlanych. Do „śmieciarza” udało się dotrzeć jeszcze przed świętami. Został ukarany mandatem wysokości 500 zł i zobowiązany do uprzątnięcia dzikiego wysypiska. ■

Wielkie chodników naprawianie

BYTOM. W OSTATNIM MIESIĄCU ZESZŁEGO ROKU GRUNTOWNIE ODNOWIONO SZEŚĆ CHODNIKÓW W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH NASZEGO MIASTA. W TYM ROKU ZAPLANOWANO PRZEBUDOWĘ KOLEJNYCH CZTERECH POŁOŻONYCH W TRZECH DZIELNICACH.

Tomasz Nowak

Niemal 270 tysięcy złotych pochłonęła naprawa uszkodzonych trotuarów w Śródmieściu, Rozbarku, Szombierkach i Miechowicach, a konkretnie tych biegnących wzdłuż ulic Witczaka, Moniuszki, Miechowskiej, Zabrzeńskiej, Orzegowskiej i Kołobrzeskiej.

Efekty są widoczne gołym okiem: przede wszystkim poznikały utrudniające poruszanie się i niebezpieczne dla pieszych nierówności, a na nowo ułożona, zastępująca wysłużone płyty kostka wygląda estetycznie. Dodatkowo tą samą kostką wyłożono też zjazdy do poszczególnych posesji ulokowanych przy Witczaka i Zabrzeńskiej.

Mieszkańcy zgłaszają

Zadowolonych z zakończenia inwestycji nie brakuje. – Mieszkańcy często zwracają uwagę na konieczność przebudowy chodników. Staramy się na bieżąco realizować prace w miejscach, o których bytomianie informują nas podczas spotkań w dzielnicach – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia – Remonty lub przebudowę chodników realizujemy zarówno z budżetu miasta, jak i ze środków zewnętrznych.



Odnowiony chodnik wzdłuż ulicy Moniuszki

Te remonty już za nami, a kolejne, jeszcze bardziej zaawansowane dopiero przed nami. W ciągu najbliższych miesięcy nie do poznania zmienia się też dziś mocno krytykowane za swój kiepski stan przez bytomian chodniki w Śródmieściu, Łagiewnikach i na Rozbarku, a dokładniej przy ulicach: Łużyckiej, Królowej Jadwigi, św. Piotra i Fałata. Miejski Zarząd Dróg i Mostów podpisał dwie stosowne umowy warte łącznie prawie milion złotych. To spora kwota, wiele dzięki niej można zrobić.

Zrobili do lata

Trotuar przy Fałata będzie naprawiany na odcinku od Kraszewskiego do Woźniaka (numery parzyste) zaś ten przy Łużyckiej na odcinku od Olimpijskiej do budynku nr 3 przy Łużyckiej. W przypadku chodnika wzdłuż ul. św. Piotra zaplanowane prace obejmą fragment od ul. Cyryla i Metodego do skrzyżowania z ul. Armii Krajowej i ul. Tulipanów. I wreszcie chodnik przy ul. Królowej Jadwigi zostanie przebudowany na odcinku od budynku przy nr 3 aż do pl. św. Barbary.

MIASTO

1 mln zł

Niemal tyle kosztować będzie remont chodników przy ulicach Łużyckiej, Królowej Jadwigi, św. Piotra i Fałata.

Na realizację prac miasto pozyskało 782 tys. zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W każdym przypadku ekipa robotników ma zdemontować starą, zniszczoną już nawierzchnię, wykonać koryto, stworzyć trwałą podbudowę z tłucznia kamiennego, a następnie wyregulować studzienki telekomunikacyjne oraz ułożyć nową nawierzchnię z ładnie się prezentującej kostki brukowej. Zadania te zrealizuje wyłoniona w drodze przetargu firma „AQUAMER” z Bytomia. MZDiM dał jej 8 miesięcy czasu na robotę, w zatem wszystko powinno być gotowe latem. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Zrobili remont za 711 tys.

Dobiegła końca modernizacja budynku przy ul. Katowickiej 59 położonego w funkcjonalistycznym ciągu zabudowy mieszkaniowej w kwartale ulic: Matejki i Katowickiej.

Wzniesiony w latach 1924-1927 okazały budynek zyskał nową, dobrze się prezentującą elewację, natomiast wewnątrz przygotowano sześć przestronnych mieszkań. Ocieplono też ściany i dach, wymieniono okna oraz drzwi, a także założono nowe instalacje. Prace prowadzono w ramach realizowanego przez Bytomskie Mieszkania unijnego projektu.

Wspomniane mieszkania, wzbogacone o łazienki, których wcześniej brakowało, zasiedlą teraz bytomianie oczekujący na lokale zamienne, np. po wykwaterowaniu z budynków o złym stanie technicznym. Koszt całkowity inwestycji przekroczył 711 tys. zł. Dofinansowanie z funduszy unijnych sięgnęło 538 tys. zł., w tym dofinansowanie z budżetu państwa ponad 63 tys. zł. **AURE**

BYTOM, RADZIONKÓW

Złapali nietrzeźwych kierowców



W miniony wtorek policjanci bytomskiej drogówki zatrzymali trzech nietrzeźwych kierowców. Jazda „na podwójnym gazie” dla części z nich oznaczała nie tylko utratę prawa jazdy.

Jedno z zatrzymań miało miejsce na ul. Wrocławskiej. Tam mundurowi rutynowo skontrolowali 31-letniego kierowcę volkswagena. Jak się okazało, mieli nosa.

– Miał w organizmie ponad pół promila alkoholu. Dodatkowo, jak się okazało, mężczyzna posiadał doży-

wotni zakaz kierowania pojazdami i był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, w celu odbycia kary pozbawienia wolności – mówi podkom. Anna Oczkiewicz z bytomskiej policji.

Kolejnych nietrzeźwych kierowców zatrzymano na ul. Strzelców Bytomskich i Alei Jana Pawła II. Są to mężczyźni w wieku 38 i 59 lat. Obydwaj nieodpowiedzialni kierujący stracili prawa jazdy. Za popełnione czyny grozi im też wysoka

grzywna, a nawet kara więzienia do 2 lat.

Z kolei w Radzionkowie zatrzymano 21-latka, który kierował pojazdem, choć wcześniej pił alkohol. To nie jedyne jego złamanie obowiązującego prawa. Jak szybko ustalili przeprowadzający kontrolę funkcjonariusze młody mężczyzna nie miał też uprawnień do jazdy autem. Teraz czekają go poważne kłopoty. Jedno jest pewne: legalnie za kółkiem nie usiądzie przez bardzo długi czas. **MP**

SHARK

TOP TEAM

Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

A teraz coś z zupełnie innej beczki



ZACZYNAJEMY OD BARTOSZA (JUŻ BEZ KONRADA NA FACEBOOKU) GRULI. Na tym portalu społecznościowym powstało wydarzenie "Likwidacja Bytomia". A nasz ulubieniec, kandydat na polityka z wielkim EGO, napisał w komentarzach do wydarzenia: - "(...) sądzę, że Bytom powinien zostać zniszczony". Panie Bartoszu "Prawy" Grulo, czas wydorośleć i facebookowe głupoty sobie odpuścić. Bo wychodzi pan na dzieciaka bawiącego się w politykę, a nie poważnego człowieka. Może prawego, ale raczej komicznego. Więc może kariera w stand-upie to lepsze rozwiązanie? Podpowiadamy - tam jest weselej i lepiej płaca :-)

Z FACEBOOKA DOWIEDZIELIŚMY SIĘ, ŻE WALDEMAR LEGIEŃ wraz z uroczą żoną Beatą pierwsze dni Nowego Roku 2024 spędzali w Krynicy Morskiej. Cóż, żeby w styczniu nad Bałtyk pojechać - trzeba być mistrzem. Mistrzem sportów walki oczywiście.

JEST NOWY KANDYDAT NA SZEFA TELEWIZJI KATOWICE.

Było ich już kilku i sytuacja jest dynamiczna więc nazwiska nie podamy. Ale moi drodzy znajomi z Radia Piekary już szukajcie następcy, bo ta kura może wam odlecieć!

A W ŚLĄSKICH STRUKTURACH PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI WCIAŻ SIĘ TNĄ PO WYGRANYCH / PRZEGRANYCH WYBORACH

(wybierz sam odpowiadające Ci rozwiązanie drogi Czytelniku). Podobno głównym winowajcą zdaniem większości jest wojewoda Jarosław Wierczok. Mówią niektórzy, że w trakcie kampanii wyborczej był apatyczny, zbyt mało wyrazisty i zapatrzone tylko w siebie (w podtekście: Narcyz). Błąd koledzy z PiS, bo on jednak do Sejmu Najjaśniejszej się dostał. A wy marudy?

NO I JESZCZE COŚ O PIS.

Wiecie kto będzie kandydatem tego ugrupowania na prezydenta Bytomia? I tu niespodzianka - nikt jeszcze nie wie. Nawet oni. Ale nabór trwa - podobno jeden z potencjalnych kandydatów nie wychodził ostatnio z mieszkania przez trzy dni! Wszystko po to, by nie dostać propozycji startu. Z nieoficjalnych źródeł wiemy, że taktyka była skuteczna i na tapecie jest już kolejny zawodnik.

Miasto widziane z góry

TO SĄ NAPRAWDĘ PIĘKNE ZDJĘCIA, POKAZUJĄCE BYTOM Z LOTU PTAKA, A WŁAŚCIWIE Z LOTU... DRONA. ICH AUTOREM JEST BARTŁOMIEJ ŻELAZOWSKI, W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH ZNANY JAKO AUTOR PROFILU ZDRONOWANY.



BARTŁOMIEJ ŻELAZOWSKI



BARTŁOMIEJ ŻELAZOWSKI

Marcin Hałas

Dron waży zaledwie 256 gramów i w dłoniach dorosłego mężczyzny wygląda zupełnie jak plastikowy model samolotu sklepany przez hobbystę. Według przepisów prawa jest to jednak statek bezzalagowy. Dlatego, żeby być operatorem takiego drona trzeba uzyskać uprawnienia. Na szczęście zarówno kurs jak i egzamin są bezpłatne i można je „zrobić” on-line, czyli przez internet. Potem pozostaje przestrzegać kilku zasad: dronem nie można latać wyżej niż na wysokości 120 metrów oraz w strefach zamkniętych. Strefy zamknięte obejmują teren wokół lotnisk, a także... śródmieście Bytomia. Ale o tym za chwilę.

Dron od szwagra

Bartłomiej Żelazowski pierwszego drona pożyczył od szwagra, kiedy wyjeżdżał na wakacje. - Nie chciałem o to prosić, bo wiedziałem że jak dostanę drona w swoje ręce, to mi się ta zabawa spodoba - wspomina bytomianin. Tymczasem szwagier sam zaproponował panu Bartkowi, że pożyczy mu drona. On zaczął się „bawić”, a zabawa przekształciła się w pasję, w której osiągnął wysoki poziom profesjonalizmu i artyzmu.

Żelazowski jest bytomianinem, pracuje w firmie zajmującej się dostawą

i sprzedają części motoryzacyjnych. Od dawna czuł, że fotografia może być jego pasją, ale nie brał się za nią. - Bałem się trochę kosztów - wspomina pan Bartłomiej. - Zakup aparatu cyfrowego, obiektywów to wydatek kilku tysięcy złotych. Tymczasem drona z kamerą można kupić już 1000 złotych.

Fotogeniczne miasto

- Perspektywa świata widzianego z góry jest o tyle inna i piękna, że od razu wiedziałem, że będzie mi się to podobać - mówi Żelazowski. Tyle, że nie wystarczyło mu zwykłe „latanie” i fotografowanie. Zaczął się uczyć tej sztuki, „polować” na najlepsze ujęcia, szukać dobrej perspektywy i światła, które w tym wszystkim jest najważniejsze. - Najlepsze zdjęcia robi się o wschodzie słońca i tuż przed zachodem - mówi fotograf.

- Lubię fotografować, miejsce jest dla mnie drugorzędne - opowiada Bartłomiej. - Ale najczęściej fotografuję Bytom. Po pierwsze dlatego, że tu mieszkam. Po drugie uważam, że jest to na tyle piękne miasto, że warto poświęcić mu jak najwięcej czasu. Żelazowski ma kilka ulubionych, najbardziej fotogenicznych miejsc w naszym mieście: kościoły św. Jacka i św. Barbary oraz Elektrociepłownię Szombierki, która jego zdaniem zawsze wygląda imponująco. - Ja się po prostu dzielę tym, co



Bartłomiej Żelazowski prezentuje drona, który waży zaledwie 256 gramów, ale pozwala wykonać fantastyczne zdjęcia

uważam za piękne - mówi Żelazowski. Oczywiście w swoim portfolio posiada także zdjęcie z innych miast, np. Katowic albo Piekara Śląskich.

Strefa zamknięta

Swoje zdjęcia prezentuje na facebookowym profilu zDRONowany, gdzie zgromadził ponad 5 tysięcy obserwujących. Własną pasję traktuje artystycznie, a nie komercyjnie, ale czasami zdarza mu się wykonywać fotografie na zamówienie np. biur nieruchomości

ści. Na 2024 rok wydał kalendarz ze zdjęciami Bytomia widzianego z góry.

Tyle, że Bytom z lotu ptaka nie jest wcale tak łatwo fotografować. Większość śródmieścia naszego miasta to rejon zamknięty dla lotów dronów - od Rynku do Parku Kachla oraz od Opery Śląskiej do placu Akademickiego. Wszystko z powodu znajdującego się w centrum Aresztu Śledczego. Ale i z tym można dać sobie radę - wystarczy wcześniej zgłosić zamiar lotu i poprosić o czasowe odblokowane „zakazanej” strefy. ■

Fundacja Petralana: za nimi kolejny spektakularny rok pomagania

DZIĘKI WSPARCIU PETRALANY I KOKSOWNI BYTOM, FUNDACJA PETRALANA WYRASTA NA JEDNĄ Z WIODĄCYCH ORGANIZACJI CHARYTATYWNYCH W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM. JUŻ OD DZIEWIĘCIU LAT POMAGA BEZDOMNYM, CHORYM DZIECIOM, SENIOROM, WSPIERA ROZWÓJ TALENTÓW MŁODYCH SPORTOWCÓW, A OD WYBUCHU WOJNY W UKRAINIE, DZIAŁA NA RZECZ UKRAIŃSKICH MIAST PARTNERSKICH BYTOMIA, Z KTÓREGO POCHODZI FUNDACJA.



Wigilia dla bezdomnych jak zwykle miała piękną oprawę



Hokejowy mecz charytatywny zorganizowano już po raz trzeci

Za Fundacją Petralana bardzo pracowity rok. Kolejny, w którym działalność charytatywna organizacji została dostrzeżona i doceniona – tym razem Medalem Miasta Bytomia. Właśnie w tym mieście, dziewięć lat temu Fundacja została powołana do życia. Stało się to razem z otwarciem fabryki mineralnej wełny skalnej Petralana. Od tego czasu to Petralana i funkcjonująca z nią w unikatowej przemysłowej symbiozie Koksownia Bytom stały się głównymi siłami napędowymi Fundacji.

Siła wsparcia ludzi i firm

Razem z rosnącą renomą Fundacji Petralana do grona podmiotów wspierających jej działania dołączyli m.in. Województwo Śląskie, Fortum, miasto Recklinghausen i Koleje Śląskie. Funkcjonowanie Fundacji opiera się również na dobrowolnych wpłatach tysięcy ludzi i firm, a także odpisach 1,5 proc. podatku (aby wesprzeć Fundację Petralana wystarczy w odpowiedniej rubryce zeznania podatkowego wpisać numer KRS 0000543620 – red.). – Co ważne, wszystkie pozyskane środki przekazujemy na akcje pomocowe, ponieważ Fundacja Petralana w całości opiera się na zaangażowaniu wolontariuszy i nie finansuje kosztów administracyjnych z pozyskanych pieniędzy. Jedynym zyskiem wypracowywanym przez Fundację jest dobro – podkreśla Wojciech Greczkowicz, prezes zarządu Fundacji Petralana.

Ważna pomoc humanitarna dla Ukrainy

Fundacja PETRALANA powstała w 2015 roku, stawiając sobie za cel pomoc dzieciom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej, walczącym z chorobami lub niepełnosprawnością, a także dzieciom i młodzieży uzdolnionym sportowo. – Od początku wspieraliśmy też osoby bezdomne, dotknięte wykluczeniem społecznym. Nigdy nie planowaliśmy działalności na skalę, która niosłaby pomoc całym miastom. A to zaczęło się w 2022 roku i trwa do dzisiaj. Łącznie, na pomoc dla Drohobycza i Żytomierza zebraliśmy już blisko 300 tys. złotych. Za te pieniądze kupiliśmy m.in. ambulans, generatory prądu dla szkół, powerbanki solarne, sprzęt AGD i respirator dla szpitala dziecięcego – wylicza Wojciech Greczkowicz. Pomoc Ukrainie zaczęła się od zakupu ambulansu i to był prawdziwy test sprawności działań Fundacji Petralana. – Wojna zaczęła się w czwartek, a my już w poniedziałek byliśmy na granicy z karetą sanitarną, którą wręczyliśmy merowi Drohobycza – relacjonuje Wojciech Greczkowicz.

Na wojnie z koronawirusem

Równie sprawnie Fundacja zadziałała w trakcie pandemii koronawirusa organizując pomoc w zakupach dla seniorów. Wolontariusze Fundacji objęli pomocą stu seniorów, organizując łącznie 850 akcji pomocowych i dostarczając blisko



Dzięki Fundacji Petralana do szpitala dziecięcego w Drohobyczu trafił respirator

10 ton zakupów. M.in. za te działania Fundacja Petralana została nagrodzona w 2022 roku nagrodą Anioła Wolontariatu. Ale działania Fundacji to przede wszystkim szereg wydarzeń, które na stałe wpisały się w kalendarz.

Cyklicznie i skutecznie

Najbardziej spektakularnym i relacjonowanym w mediach jest doroczny mecz Hokejowej Reprezentacji Artystów Polskich i drużyny TVN24 na bytomskim Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów. – Za nami trzy edycje, z których ostatnia była rekordowa. Pełny obiekt i zebrane 45 tys.

zł na leczenie małego Dominika to dowód na to, że bytomianom nie brakuje empatii – mówi Wojciech Greczkowicz.

Wigilia w noclegowni z historią

Wydarzeniem o jeszcze dłuższej historii jest wigilia, którą Fundacja Petralana organizuje już od sześciu lat w bytomskiej noclegowni. Co roku bierze w niej udział od 80 do 120 osób dotkniętych kryzysem bezdomności. – Wigilia w noclegowni Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Bytomiu to element Wielkiej Świątecznej Akcji

Dobroczynnej Fundacji Petralana. Co roku w grudniu pomoc Fundacji koncentruje się na kilku grupach potrzebujących. Poza osobami w kryzysie bezdomności są to dzieci objęte opieką świetlic środowiskowych, dla których przygotowujemy ok. 300 upominków świątecznych wraz z górą słodczy. W tym czasie, wolontariusze Fundacji spotykają się także z najbardziej potrzebującymi rodzinami z sąsiedztwa fabryki mineralnej wełny skalnej Petralana i Koksowni Bytom. Łącznie, dla rodzin z Bobrka i Karbia przygotowujemy kolejne sto świątecznych paczek – wylicza Tomasz Greczkowicz, pomysłodawca i koordynator Wielkiej Świątecznej Akcji Dobroczynnej Fundacji Petralana.

Nie tylko Fundacja Petralana

Fundacja Petralana realizuje zasadniczą działalność prospołeczną Petralany i Koksowni Bytom, ale oba przedsiębiorstwa angażują się także bezpośrednio w życie lokalnej społeczności, m.in. poprzez sponsoring sportowy. Koksownia Bytom jest dumnym sponsorem koszykarskiej Polonii Bytom. Z kolei Petralana sponsoruje m.in. drużyny hokejowe grające na bytomskim Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów – mistrzyń Polski seniorów i wicemistrzyń Młodzieżowej Hokej Ligi. Petralana, obok Orlenu, była także sponsorem hokejowej reprezentacji Polski podczas mistrzostw świata dywizji IA, kiedy Polacy odnieśli historyczny sukces i awansowali po ponad dwóch dekadach do elity. **RED**

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota i niedziela - 13 i 14 stycznia, godz. 18: G. Puccini - „Cyganeria”. TEATR TAŃCA ROZBARK
Wtorek 9 stycznia, godz. 19: XS - eXsperimentalna Scena.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Sobota 13 stycznia, godz. 17: **Wiedeński Koncert Noworoczny**. Wystąpi: Kaszubsko-Pomorska Orkiestra Filharmoniczna.
Niedziela 14 stycznia, godz. 15: **Noworoczny Koncert dla dzieci** - Altra Volta.
Niedziela 14 stycznia, godz. 18: **Calendae. Kolędy Górnosłaskie** - koncert kolędowy w wykonaniu Marek McCarron Trio.

BECEKINO

8 - 18 stycznia, godz. 15 i 17.30: „Akademia Pana Kleksa” (baśń filmowa, prod. Polska). W piątek, sobotę i niedzielę także o godz. 12.30.



40 lat po premierze z Piotrem Fronczewskim jako Kleksem mamy nową ekranizację „Akademii Pana Kleksa”. To uwspółcześniona wersja klasycznej bajki Brzechwy, przemawiająca swoją treścią i formą do najmłodszych, ale i wchodząca w dialog ze starszymi widzami, którzy wciąż pamiętają kultową ekranizację z lat 80.

8 - 11 stycznia, godz. 17: „Sea sparkle” (dramat, prod. Belgia/Holandia).

8 - 11 stycznia, godz. 19: „Matka siedzi z tyłu” (czarna komedia, prod. Islandia/Estonia).

8 - 18 stycznia, godz. 19.45: „Ferrari” (biograficzny, dramat, koprodukcja USA, Wielka Brytania, Włochy, Chiny).

12 - 18 stycznia, godz. 19: „Totem” (dramat, koprodukcja: Meksyk, Francja, Dania).

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Czwartek 11 stycznia, godz. 17: „Rocznik Muzeum Górnosłaskiego w Bytomiu. Historia. Tom 16” - spotkanie połączone z promocją książki. Centrum Edukacji.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONÓW)

Piątek 12 stycznia, godz. 18: „Mały Śląsk” - koncert z okazji Dnia Babci i Dziadka.
Sobota 13 stycznia, godz. 16: „Mały Śląsk” - koncert z okazji Dnia Babci i Dziadka.
Niedziela 14 stycznia, godz. 15.30 i 18: „Porwanie” - spektakl teatralny. MH

Trzej Królowie w deszczu dotarli na Rynek

ŚRÓDMIEŚCIE. TRZY KOLOROWE ORSZAKI PROWADZONE PRZEZ JADĄCYCH KONNO TRZECH KRÓLI DOTARŁY NA RYNEK, BY POKŁONIĆ SIĘ NOWONARODZONEMU JEZUSOWI. MIMO UCIAŻLIWEGO DESZCZU I CHŁODU BYTOMIANIE JAK ZWYKLE TŁUMNIE I Z ROZMACHEM OBCHODZILI ŚWIĘTO OBJAWIENIA PAŃSKIEGO. A MY TRANSMITOWALIŚMY TO NA FACEBOOKU.

Tomasz Nowak

Kadzidło, złoto i mirra

Zgodnie z ustaleniami (wszystko było świetnie skoordynowane) pół godziny przed trzecią orszaki zebrały się w trzech różnych punktach naszego miasta. Ten w kolorze żółtym, symbolizującym Azję, prowadzony przez Króla Baltazara, wyruszył z placu Wolskiego. Utworzyli go wierni z parafii Świętej Trójcy, NSPJ przy ul. Pułaskiego, św. Małgorzaty, Podwyższenia Krzyża Świętego, NSPJ z Szombierka, Wniebowstąpienia Pańskiego oraz parafii św. Michała Archanioła.

Ubrany na czerwono Król Melchior poprowadził grupę gromadzącą się na ulicy Krakowskiej. Szedł on na czele wiernych z parafii WNMP, św. Wojciecha, św. Anny, św. Rodziny, św. Jacka oraz parafii Chrystusa Króla. Z kolei orszak niebieski, reprezentujący Afrykę zgromadził się na placu Akademickim pod przewodnictwem Króla Kacpra. Stał on na czele parafian z Świętego Krzyża, św. Barbary, św. Józefa Robotnika, Bożego Ciała, Dobrego Pasterza oraz parafia Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła z Zabrze-Helenki.

Punktualnie o godz. 15 te trzy barwne orszaki (ich uczestnicy mieli elementy stroju w odpowiednim kolorze i papierowe, rozmaczające się od deszczu korony na głowach) dotarli na bytomski Rynek. Tam na scenie ustawiono stajenkę z Dzieciątkiem, Maryją i Józefem. Mędrcy świata pokłonili się im, oddali hołd oraz podarowali kadzidło, złoto i mirrę.

Wspomniany deszcz sprawił, że widzów było nieco mniej, niż zazwyczaj, ale i tak zebrał się spory tłum. Bytomianie przyszli całymi rodzinami, panowała podniosła atmosfera. - Jesteśmy tu każdego roku, bo to wspaniałe wydarzenie. Jest świetna atmosfera, gromadzimy się jako wspólnota, śpiewamy kolędy. To naprawdę coś wyjątkowego - powiedziała nam Zofia Skórkowska, która na Orszak wybrała się z mężem i dziećmi: pięcioletnią Zuzią oraz o dwa lata starszym Filipem.

Wspólne kolędowanie

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezydent Mariusz Wołosz oraz przewodniczący Rady Miejskiej, Michał Staniszewski. A potem



Trzej Królowie triumfalnie wjechali na Rynek

sceną zawiądnęli podopieczni Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 z Karbia pod wodzą Anny Akram. Śpiewali oni kolędy z powodzeniem zachęcając do tego zebranych. - To jedyna okazja, oczywiście poza kościołem, by pośpiewać kolędy razem

z innymi. Jak byłem mała, to każdego roku spotykaliśmy się na kolędowaniu w domach. Dziś już nikt tego nie kultuwyje, ale przecież jest Orszak. Dlatego tak chętnie tu przychodzę - przekonywała pytana przez nas Anna Karbowskiak. ■

BYTOM

Zrzućmy się i kupmy auto Łukaszowi!

Z medycznego punktu widzenia Łukasz Łakomy od razu po urodzeniu nie miał większych szans na przeżycie. Ale żyje już 13 lat i dzielnie walczy o każdy kolejny dzień. Możemy mu w tym pomóc dorzucając się do zbiórki. Jej cel to zakup auta, którym można by go wozic.

Mieszkający wraz z rodzicami w naszym mieście chłopak urodził się z całkowitym brakiem jelita cienkiego i czterokończynowym mózgowym porażeniem dziecięcym. Żyje tylko dzięki żywieniu dożylnemu podawanemu przez wszczepiony wprost do serca cewnik. Parę lat temu zdiagnozowano u niego także dystonię uogólnioną. To wywołująca potworny ból genetyczna choroba uwarunkowana emocjonalnie. Wszelkie emocje, negatywne i pozytywne, mocno ją wzmagają.

Wspierają, jak mogą

Ale jak twierdzą rodzice Łukasza chłopak świetnie się uczy, regularnie



Łukaszowi trzeba pomóc. I to jak najszybciej

otrzymuje świadectwa z białoczerwonym paskiem, łatwo nawiązuje relacje, a kiedy tylko ustaje ból, staje się szcze-

śliwy. Lubi muzykę, z zamiłowaniem słucha audiobooki, kocha matematykę i język angielski, a przede wszystkim kontakt z innymi.

- Wspieramy go, jak umiemy, by mógł żyć wśród innych. Opieka fizyczna i psychiczna nad Łukaszem nie jest łatwa. Nie tylko rosną jego potrzeby, ale również on sam. Teraz, gdy stał się nastolatkiem, przybiera na wadze jak każdy chłopiec w jego wieku. Do tej pory woziliśmy go samochodem służbowym w foteliku dziecięcym. Nadal go tak wozimy, ale Łukasz waży już 33 kg i wsadzenie go do auta jest już dla mnie nie do zrealizowania - mówi mama Łukasza.

To nie fanaberia

I dlatego młodemu bytomianinowi trzeba kupić samochód. Nie jakąś

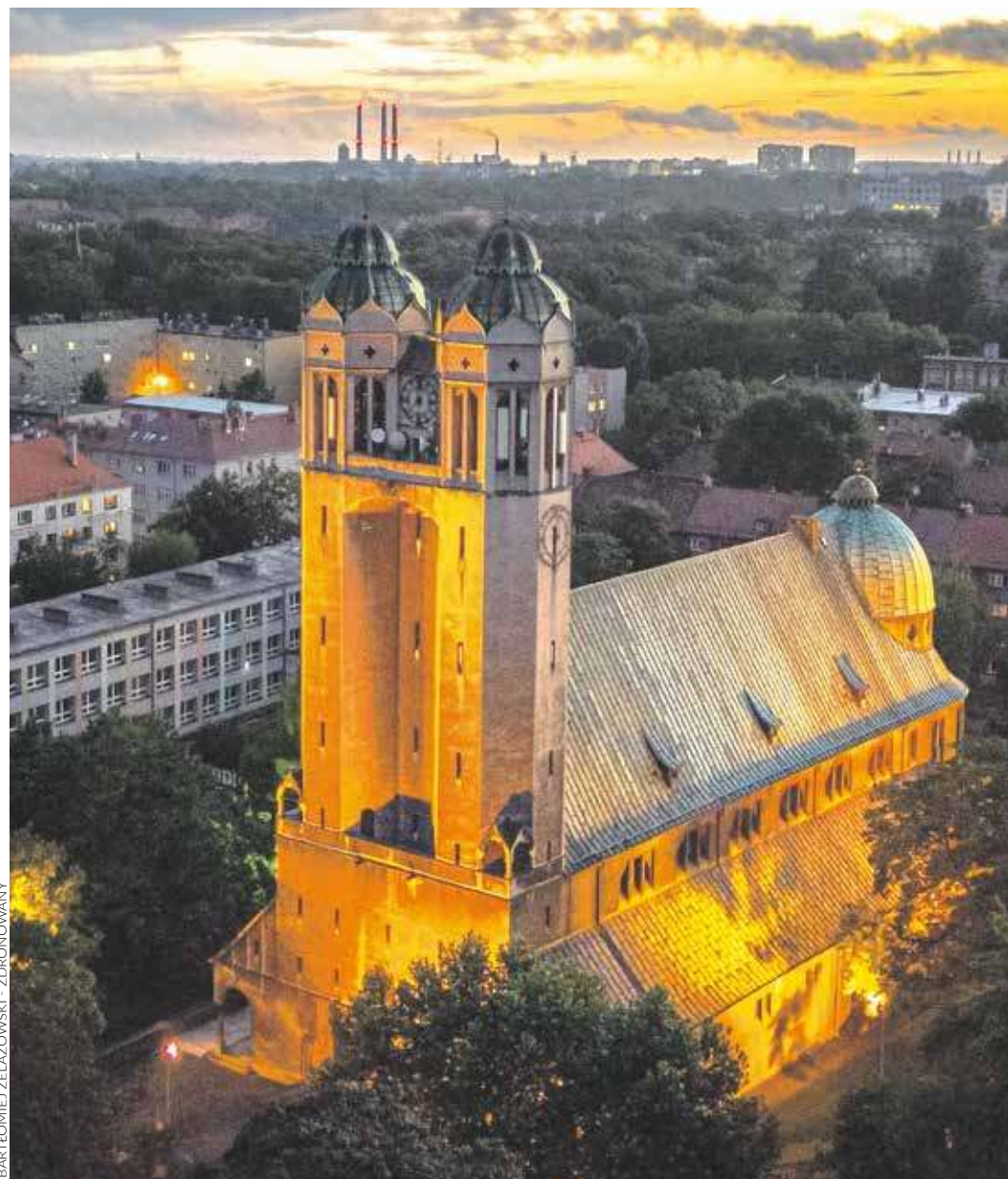
wypasioną brykę, o której marzą nastolatki, ale specjalistyczny, solidny, mogący służyć przez lata wóz, który jego wraz z całym niezbędnym sprzętem zawiezie do lekarza, na rehabilitację, terapię, ale też do rodziny i na spotkania z przyjaciółmi. - Wiemy jak to brzmi - jak fanaberia, ale to nie luksus, a zaspokojenie podstawowych potrzeb - jak oddychanie - mówią rodzice Łukasza.

Na portalu siepomaga założyli oni zbiórkę dla swego syna. Mocno liczą, że ludzie dobrej woli dorzucą choćby najmniejszą kwotę, a będzie ich tak dużo, iż uda się zebrać potrzebne ponad 250 tysięcy złotych. - Wiemy, że to bardzo dużo... Ale tak bardzo pragniemy, a z Waszą pomocą może się to udać, zrealizować marzenia Łukasza: chce być informatykiem, chce śpiewać i... chce być tatą. Pomociesz? - pytają rodzice nastolatka. ■

Link do zbiórki dla Łukasza: <https://www.siepomaga.pl/lukasz-lakomy>

Jak to z kłatwą było?

CO JAKIŚ CZAS POWRACAJĄ JAK ZŁY SEN STWIERDZENIA, ŻE NAD BYTOMIEM CIĄŻY KŁATWA. U PROGU JUBILEUSZU 770-LECIA NASZEGO MIASTA WARTO PO RAZ KOLEJNY OBALIĆ TEN MIT. OTÓŻ BYTOM NIE JEST MIASTEM PRZEKLĘTYM. A SKĄD SIĘ TAKA OPINIA WZIEŁA - WYJAŚNIAMY PONIŻEJ.



Po dwóch latach interdykt cofnięto, a w Bytomiu budowano nowe kościoły.

Marcin Halaś

20 lat Bytom obchodził 750-lecie istnienia. Jubileusz świętowano hucznie, w mieście odbyło się wiele różnorodnych imprez. Jedną inicjatywą wyróżniała się na ich tle w sposób szczególny. Oto grupa mieszkańców wystąpiła z pomysłem, aby na Rynku odprawić mszę świętą przebłągalną – za dawne grzechy miasta, w intencji cofnięcia kłatwy ciążyącej nad Bytomiem. Za tą inicjatywą nie stały bynajmniej żadne – jak to wówczas mówiono – „moherowe berety” ani „oszołomy”, ale poważni, aktywni publicznie obywatele.

Po ratunek do papieża

Bytom zmagał się wówczas z kryzysem, spowodowanym tzw. transformacją gospodarczą. Likwidowano kopalnie i huty, zwalniano z pracy górników. Miasto przeżywało kryzys ekonomiczny, ale także społeczny. – Rozwiązaniem mogła być msza przebłągalna. Mówię to nie jako związkowiec, ale mieszkaniec Bytomia. Najlepiej byłoby zorganizować ją na Rynku, w samym sercu miasta – przekonywał wówczas Andrzej Kurek,

przewodniczący bytomskich struktur NSZZ Solidarność.

Nie była to jedyna taka inicjatywa podjęta po roku 2000, czyli już w XXI wieku! W 2007 roku grupa mieszkańców Bytomia wysłała list do katowickiego arcybiskupa Damiana Zimona. Prosilili w nim, żeby metropolita uzyskała od papieża Benedykta XVI wieku zdjęcie kłatwy ciążyącej nad Bytomiem. W tym przypadku trudno już orzec, czy była to poważna inicjatywa, czy raczej rodzaj happeningu.

We współczesnym Kodeksie Prawa Kanonicznego Kościoła Katolickiego nie ma czegoś takiego jak „kłatwa”. Owszem, istnieje zestaw kar oraz pokut dla osób duchownych i świeckich, spośród których najcięższą jest ekskomunika, czyli wyłączenie z życia Kościoła (zakaz przyjmowania sakramentów świętych). To właśnie ekskomunika zwyczajowo nazywana jest kłatwą lub anatimą. Oprócz ekskomuniki jest też interdykt, czyli zakaz sprawowania obrzędów religijnych przez grupę osób albo konkretną osobę.

Współcześnie nie istnieje już interdykt zbiorowy. Kiedyś jednak taki bywał nakładany nawet na całe państwa, których władca okazał nieposłuszeństwo Kościołowi. I to właśnie interdyktem, czyli zakazem odprawiania na jego terenie mszy świętych i nabożeństw,

został ukarany Bytom. Kiedy i za co? Jeszcze w średniowieczu, za utopienie przez mieszczan stawie dwóch kapłanów.

Profesor wyjaśnia

Sprawę dokładnie opisał prof. Jan Drabina, autor „Historii Bytomia”. Do zbrodni doszło pod koniec lata 1367 roku. Mikołaj z Pyskowic, kaznodzieja kościoła mariackiego, najważniejszej świątyni w mieście, wygłosił wówczas na polecenie proboszcza Piotr z Koźła kazanie, które bardzo oburzyło mieszczan. Najprawdopodobniej poszło o sprawy obyczajowe oraz – przede wszystkim – pieniądze, bo ksiądz Mikołaj miał wytykać mieszczanom, że nie wywiązują się z obowiązków finansowych wobec Kościoła. Oburzeni radni wezwali proboszcza do Ratusza. Ten poszedł tam z monstrancją w rękę, ufając że w ten sposób zapewni sobie bezpieczeństwo. I rzeczywiście – nikt nie odważył się podnieść ręki na kapłana trzymającego Przenajświętszy Sakrament.

Jednak kiedy ksiądz wrócił do kościoła – radni wysłali tam pachołków, którzy spęłali obu księży i przyprowadzili ponownie do Ratusza. Zwołane ad hoc zgromadzenie przedstawicieli gminy i pospólstwa zdecydowało, że obaj zostaną utopieni. Jeszcze tego samego dnia wykonano wyrok w stawie obok Wzgórza Małgorzatka. Profesor Drabina dodaje, że jeśli zawrzeć dziejopisom „egzekucja miała dramatyczny przebieg, bowiem żywe ciało plebana pływało po powierzchni i nie pozwalało się zatopić”.

Zbrodnia nie mogła ująć bezkarnie. I rzeczywiście, Bytom został ukarany, tyle że nie przez papieża, ale przez biskupa krakowskiego, do którego diecezji należało wówczas to miasto. Dokładny opis znajdziemy w Rocznikach Jana Długosza: „Kiedy o tej strasznej i potwornej zbrodni doniesiono biskupowi krakowskiemu Florianowi. Wzywa przed swój trybunał głównego jej przywódcę Wawrzyńca i pozostałych rajców i mieszczan bytomskich, sprawców tego zabójstwa kapłanów. A kiedy przyznali się do swego występkę, pozbawia ich wszelkich zaszczytów, godności i urzędów, ich synom i wnukom odbiera możliwość przyjmowane święceń kapłańskich i uzyskiwania beneficjów kościelnych, a miasto Bytom z kościołami i sąsiadującymi z nimi parafiami okłada kościelnym interdyktem.”

Jak karę zdjęto

„Nie trzeba dowodzić, że była to kara wyjątkowo dotkliwa nie tylko od strony religijnej, ale i ekonomicznej, mogąca poprzez zakaz handlu zachwiać podstawami gospodarczymi miasta” – pisze prof. Drabina. Jest w tej historii również i sam papież, ale nie jako ten, którym „kłatwę rzucił”, ale wręcz przeciwnie – z miasta ją zdjął. Jako, że biskup krakowski nie był skory do wybaczenia bytomianom i cofnięcia kar – ci zwrócili się bezpośrednio do papieża. A swoją prośbę poparli argumentem... finansowym.

Do kurii rzymskiej bytomianie zwrócili się za pośrednictwem księcia cieszyńskiego Przemysława I. Starania mieszczan o zdjęcie kar trwały dwa lata. Pointuje je Jan Długosz: „po wpłaceniu wielkiej sumy w złocie na rzecz skarbcza Stolicy Apostolskiej i na rzecz założonego w bytomskim kościele NM Panny ołtarza św. Zygmunta (...) udręczeni wieloma wydatkami zasłużyli na zwolnienie od ekskomuniki i interdyktu.” Poza tym w miejscu utopienia księży mieszczanie musieli wzniesić i utrzymywać kaplicę.

Zatem podsumujemy: nie kłatwa, a interdykt, który obowiązywał zaledwie dwa lata. Potem Bytomiu odprawiano msze i nabożeństwa, a wraz z rozwojem miasta budowano kolejne kościoły. ■

Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

40 lat temu

Kto pamięta, że 40 lat temu Bytom borykał się z brakiem wody. Na dużych osiedlach występowały nawet kilkunastogodzinne przerwy w jej dostawie. 2 stycznia 1984 roku w tekście „Czy będzie więcej wody” pisaliśmy m.in. „Część osiedla w Miechowicach pozbawiona bywa wody zupełnie, Stroszek, Stolarzowice dotknięte zostały suszą. I śródmieście coraz częściej staje przed problemem pustych wodociągów. Podobne problemy mają Zabrze, Chorzów, Gliwice, Rybnik. Po prostu wielka aglomeracja przemysłowa staje się pustynią. Wielkie zbiorniki wody jak Goczałkowice, Przeczyce, Kozłowa Góra czy Bibiela już nie wystarczają.”

50 lat temu



Pół wieku temu w Egipcie stacjonowali w ramach kontyngentu ONZ żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Z okazji Bożego Narodzenia otrzymali oni kartki od uczniów z Bytomia. Nasz tygodnik pisał w styczniu 1974: „Uczniowie Liceum Zawodowego Andrzej Pawlicki, Edward Szolda i Janusz Jankowski postanowili przesłać żołnierzom z okazji świąt i nowego roku listy i upominki. Za ich przykładem poszły wszystkie klasy. Za zarobione w czasie jesiennej akcji ziemniaczanej pieniądze zakupiono śliczne cepeliowskie laleczki i kolorowe kartki. Dołączone do nich słowa od uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Bytomiu są wspaniałym dowodem pamięci i sprawiły radość polskim żołnierzom w Kairze.”

60 lat temu

8 stycznia 1964 roku „Życie Bytomskie” informowało na pierwszej stronie: „W wielu przedsiębiorstwach i instytucjach wypłacono dziś pensje. W porze obiadowej restauracje były przepełnione, pustkami świeciły w nich niestety sale bezalkoholowe. Niestety prawdą jest, że Bytom przoduje w spożyciu napoi wysokowych.” MH

Zmieniły się ważne przepisy. Rzeczniczka ZUS wyjaśnia co i jak

Wiecej osób niż dotychczas może skorzystać z emerytur pomostowych

Z POCZĄTKIEM ROKU WESZŁY W ŻYCIE PRZEPISY MOCNO ZMIENIAJĄCE DOTYCHCZASOWĄ USTAWĘ O EMERYTURACH POMOSTOWYCH. W EFEKCIE Z WCZEŚNIEJSZEGO ŚWIADCZENIA BĘDĄ MOGŁY TERAZ SKORZYSTAĆ OSOBY, KTÓRE PO RAZ PIERWSZY PODJĘŁY PRACĘ W SZCZEGÓLNYCH WARUNKACH LUB O SZCZEGÓLNYM CHARAKTERZE PO 1 STYCZNIA 1999 R. PODPOWIADAMY, NA JAKICH ZASADACH.

Tomasz Nowak

Przypomnijmy, że emerytury pomostowe przysługują osobom, które podczas kariery zawodowej wykonywały lub też wciąż wykonują pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Chodzi o różnego rodzaju zawody związane z czynnikami ryzyka z dużym prawdopodobieństwem mogącymi wraz z upływem czasu spowodować trwałe uszkodzenie zdrowia.

Natomiast prace o szczególnym charakterze wymagają od ich wykonawców niezwyklej odpowiedzialności oraz wyjątkowej sprawności psychofizycznej. - To prace w takich zawodach jak rybak morski, górnik, hutnik czy pracownik, który sprawuje opiekę w domu opieki społecznej nad osobami dotkniętymi chorobą psychiczną. Są wśród nich również kierowcy autobusu, motorniczy tramwaju w transporcie publicznym, a także ratownicy medyczni i wiele innych – wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie śląskim.

Co się zmieniło?

Najważniejsza zmiana jaka została wprowadzona 1 stycznia 2024 r. polega na usunięciu z ustawy o emeryturach pomostowych wymagania dotyczącego wykonywania prac w szczególnych warunkach lub prac o szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. - Daje to możliwość nabycia prawa do emerytury pomostowej osobom znacznie młodszym niż tym, które obecnie korzystają z tego świadczenia. Przyszli emeryci nie będą musieli udowadniać, że wykonywali pracę w szczególnych warunkach lub o szczegól-



Warto poznać nowe zasady korzystania z emerytury pomostowej

nym charakterze przed 31 grudnia 1998 r. Osoby ubiegające się o emeryturę pomostową mogły rozpocząć wykonywanie takiej pracy dopiero po 31 grudnia 2008 r. - stwierdza rzeczniczka ZUS.

Dla kogo ta pomostówka?

Dzięki zmianie przepisów prawo do emerytury pomostowej będą teraz nabywały kolejne roczniki pracowników zatrudnionych przy pracach wymienionych w ustawie o emeryturach pomostowych. I nie muszą już one jak dotąd przejmować się ryzykiem, że nie nabędą prawa do wcześniejszego świadczenia tylko dlatego, że

nie pracowali w określonych warunkach przed 1 stycznia 1999 r.

Aby mieć prawo do emerytury pomostowej, w dalszym ciągu trzeba spełniać łącznie wszystkie pozostałe warunki przyznania tego świadczenia. Chodzi zatem - przypomnijmy - o pracowników urodzonych po 31 grudnia 1948 r. i mogących wykazać się okresem pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszącym co najmniej 15 lat.

Ale to nie wszystko. Ważne jest prócz tego, by zainteresowany osiągnął wiek co najmniej 55 lat w przypadku kobiet i co najmniej 60 lat w przypadku mężczyzn. Okres składkowy i nieskład-

MIASTO

7,3 tys.

tyle osób wedle prognoz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będzie mogło po zmianie przepisów przejść na emeryturę pomostową w roku 2024.

W roku 2029 będzie ich 4 tys.,
a w 2033 - 4,8 tys.

kowy (staż ubezpieczeniowy) takiej osoby musi liczyć co najmniej 20 lat w przypadku kobiet i 25 lat w przypadku mężczyzn.

Poza tym ważne, jest, by po 31 grudnia 2008 r. zainteresowany pomostówką wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wedle zapisów ustawy o emeryturach pomostowych, co najmniej przez 1 dzień.

Ile lat, jaki staż?

Dodatkowo prawo do emerytury pomostowej przysługuje także osobie, która nie wykonywała po 31 grudnia 2008 r. pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, jeżeli na dzień 1 stycznia 2009 r. miała wymagany okres 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wymienionej w załącznikach do ustawy o emeryturach pomostowych oraz spełniła pozostałe warunki wymagane do przyznania świadczenia. ■



OLKA FASOLKA GOTUJE

ROZGRZEWAJĄCA ZUPA Z KURCZAKIEM

Aleksandra Giczewska

Wraz z powrotem zimy przychodzi czas na pyszne, rozgrzewające potrawy. W tym przepisie połączymy egzotyczne nuty limonki, pasty Tom Kha i mleczka kokosowego, tworząc aromatyczną zupę, która z pewnością stanie się ulubionym daniem w Twoim menu zimowym.

Na rozgrzanym oleju w głębokim garnku podsmaż kawałki kurczaka na złoty kolor. Dodaj sól, pieprz i przyprawę curry do smaku. Gdy kurczak jest gotowy, wyjmij go i odstaw na bok. W tym samym garnku podsmaż posiekaną cebulę szalotkę i czosnek.

Dodaj pokrojoną w paseczki paprykę i kontynuuj smażenie przez kolejne kilka minut, aż warzywa zaczną się rumienić. Wlej bulion drobiowy lub warzywny do garnka. Dodaj pastę Tom Kha i wymieszaj, aby dokładnie połączyć składniki. Następnie dolej mleczko kokosowe, sok z limonki i dodaj imbir mielony oraz cynamon. Ponownie wymieszaj. Na samym końcu dodaj do zupy wcześniej podsmażone kawałki kurczaka i makaron ryżowy. Dopraw zupę solą, pieprzem i innymi przyprawami według własnego gustu. Jeśli makaron jest już miękki, zupa jest gotowa. Podawaj ją ciepłą, posypaną posiekany szczypiorkiem.



Wskazówki:

- Sok z limonki ma bardziej intensywny i cytrusowy smak niż sok z cytryny. Dodanie limonki może nadać potrawie bardziej wyrazisty i egzotyczny smak.
- Pastę Tom Kha kupisz w każdym markecie. Szukaj jej na półkach z żywnością azjatycką.
- Zamiast kurczaka do zupy możesz dodać boczniaki.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie [Instagram: @olkafasolkaa](https://www.instagram.com/olkafasolkaa).

Lista zakupów:

- Filety z kurczaka (ok. 250 g);
- Papryka (1 szt. średniej wielkości);
- Cebula szalotka (1 szt.);
- Czosnek (2 ząbki);
- Sok z połówki limonki lub cytryny;
- Pasta Tom Kha (2 łyżki);
- Makaron ryżowy;
- Bulion drobiowy lub warzywny (ok. 2 litry);
- Mleczko kokosowe (200 ml);
- Przyprawy: imbir mielony, curry, cynamon, sól, pieprz;
- Szczypiorek (do dekoracji wg uznania);
- Olej rzepakowy lub inny tłuszcz do podsmażenia kurczaka.

Rysunki Marka Wójcickiego



Na wesolo

Policjant zatrzymuje samochód jadący wbrew wszelkim przepisom. Dochodzi do kierowcy, młodego cwaniaczka i prosi o dokumenty dodając:

- Dalej, to już pan raczej nie pojedzie.
- Wiesz kim jest mój ojciec? Zapytuje młody.
- A co, matka Ci nie powiedziała?

Fąfara i Kubal jak zwykle szwendali się po dworcu w Katowicach. Dwie zakonnice próbowały ich wyminąć z wyraźnym obrzydzeniem.

- Widzisz tych dwóch? Oni chyba

nigdy w życiu nie widzieli przysznica.

Kiedy zakonnice już poszły Fąfara pyta Kubalę:

- Słuchaj, co to właściwie jest ten przysznica?
- Nie wiem, ja jestem niewierzący.

Wychodzi baba przed chałupę, przeciąga się i woła:

- Jaki piękny dzionek!
- A echo z przyzwyczajenia:
- ... mać, mać, mać...!

W szpitalu pacjent mówi do lekarza:

- Już dziewiąty raz usuwacie mi wyrostek robaczkowy...
- Odwagi Pani Malinowski! Kiedyś nam się na pewno uda...

Tomasz po naszymu

Tyn mantel fest ci leje

Tomasz Nowak

Zebroł zech zaś trochę wyrazów ftoe cołkym co innego znacom po polsku, a co inkszego po słonsku choć jednako brzmiom. Weźcie taki tablet. Jak wom powiym: „Możecie przyniś mi tablet”, to na pewno przyniesiecie mi - i tu erbna hasło z Wikipedii: „Komputer przenośny o rozmiarach większych niż telefon komórkowy lub smartfon, którego główną właściwością jest posiadanie dużego ekranu z zastosowaną technologią Multi-Touch”. A po prowdzie jo chcioł taki tablet, co to go ludzie znam już łod downa, i na ftorym możecie niyś szolki z kawom abo kufle z piwym. Bo po naszymu tablet to taca.

Mom tyz pora wyrazów tyconych łachów, czyli ubrań. Łachy wiysomy na biglu. Niy, niy na psie ty rasy, ani na imprezie młodzieżowej. Bigiel to wieszak. A nifytore łachy - mantle (płaszcz), kurtki, szaty (sukienki), abo ancugi (garnitury) majom we środku futro. Ale nie takie futro w polskim znaczeniu, czyli zwierzęcą sierść lub częściej wierzchnie okrycie noszone zimą. Jak na Słonsku godocie „futo”, to godocie ło podszewce. A polskie futro to pelc mantel.

Przi okazji moga (i to cołkym za darmo!) nauczyć chopów, jak na zolytach, czyli na randce pocukruwać, czyli słodzić, powiedzieć komplement waszy lipście (narzeczonej). Jak będzie



Niy ma co dużo godać: ty babie mantel fest leje

miała sukienkę, to możecie ji pedzieć: „fajnie ci te szaty lejom”. Nie, nie bójcie się, że powiedzieliście, że coś się leje. Powiedzieliście, że sukienka bardzo dobrze jej pasuje. Pasować może nawet wtedy, jak ktoś jest fest zabrany. Nie oznacza to bynajmniej, że ktoś go gdzieś wziął. Bo zabrać się to przytyć.

A wycie co to po naszymu plac? Niy to, co po polsku. Jak wom ftoś powiym, co idzie na plac, to znaczy, że idzie na dwór. Nojcynści bajtle bawiom się na placu. Ale plac to też miejsce. Prośbę: „Zrób mi w szranku plac na moje łachy” trzeba przetłumaczyć jako: „Zrób mi w szafie miejsce na moje ubrania”. I jak już godo-

my ło tych szrankach, to musicie wiedzieć, co po słonsku to szafy, a nie ogrodzony plac do średniowiecznych walk rycerskich lub też samo jego ogrodzenie.

Założę się, że każdy z was ma w drzwiach wejściowych wizjer i czasem, albo i częściej, przez niego podgląda sąsiadów. Słonzoki majom kukłoki i bez nie kukajom. Nie znaczy to jednak, że robią „ku ku” jak kukułki, bo kukać znaczy spoglądać. A jak się tak spogląda przez wizjer, to czasem można zobaczyć coś naprawdę gorszego i się zgorszyć. Ale niy na Słonsku, bo u nos gorszyć się to to samo, co pogniewać. ■

Horoskop na tydzień



BARAN

Planeta miłości Wenus będzie miała dla Ciebie do rozwiązania pewną zagadkę. Ktoś kogo darzysz zainteresowaniem jednego dnia będzie miły, a drugiego niedostępny. Nie słuchaj doradców, bo odpowiedź znajdziesz tylko w sobie. Baranie cały tydzień będziesz w doskonałej formie emocjonalnej.



BYK

Luna w znaku Byka obdaruje Cię niezwykle urokiem i niespożytą energią. Trygon Wenus zdziała cuda, za jego sprawą wszyscy adoratorzy będą chcieli Cię bliżej poznać. Fortuna kołem się toczy, ale Planety zwiastują, że styczeń będzie dla Byka niezwykle hojnym miesiącem.



BLIŹNIĘTA

Bliźniaku jeśli pragniesz zmiany powinienes zacząć od swojego nastawienia. Dzięki wpływom Marsa uda Ci się obrócić złą kartę. Jowisz w kwadraturze pomoże Ci w zmaganiach na tle finansowym. W sobotę zadzwoń do dawno nie widzianych przyjaciół, z pewnością nastroją Cię dobrą energią.



RAK

Wenus w opozycji i Jowisz w trygonie zadba o Twój dobry nastrój. Nadchodzący karnawał zapowiada się iście anielsko. Zabłyśniesz Raku na salonach a Twoi liczni adoratorzy nie odstąpią Cię na krok. Za sprawą silnego wpływu Wenus dogadasz się z kolegami i rodziną.



LEW

Mars w karnawale sprzyja dobrej zabawie, zatem bryluj na salonach, nawiązuj nowe znajomości, bądź dowcipny, jednym słowem zaszalej! Dzięki sekstylowi Luny będzie Ci leż na duszy i wkrótce znajdziesz wszystkie rozwiązania spraw beznadziejnych. Kolor pomarańczowy doda Ci pozytywnej energii.



PANNA

Jowisz w opozycji obudzi w Tobie pozytywne moce. Zapomnisz o kłopotach i odkryjesz w sobie pozytywne vibracje sprzyjające Ci Planet. W pracy załatwisz wszystkie niecierpiące zwłoki sprawy. Staniesz się Panno doskonałym menagerem i skuteczną negocjatorką.



WAGA

Dzięki dobrym vibracjom Merkurego zdobędziesz wsparcie otoczenia. Odzyskasz optymizm i wyznaczysz sobie nowe kierunki rozwoju. Kwadratura Wenus sprzyja duchowemu oczyszczeniu a już w czwartek znajdziesz idealnego kompana do psychologicznych dyskusji.



SKORPION

Jowisz w trygonie niezwykle hojnie obdarzy Cię nowymi pomysłami na siebie! W miłości ktoś straci dla Ciebie głowę a Ty wpadniesz w wir randek i styczniowych porywów serca. W tym tygodniu uzyskasz dostęp do poufnych informacji, bądź przezorny a unikniesz kłopotów.



STRZELEC

Przed Tobą Strzelcu szalony tydzień, za sprawą vibracji Marsa nabierzesz ochoty na niezwykle przygody. Będziesz łaknął silnych bodźców i emocjonalnych wyzwń. Łut szczęścia dotrzyma Ci kroku a Ty wpadniesz w wir flirtów i żarów. Kolor czerwony podsyca namiętność.



KOZIOROŻEC

Wenus w znaku Koziorożca zwiastuje niezwykle barwny tydzień. Znajdziesz czas na odkrywanie piękna, zapragniesz obcowania ze sztuką i literaturą. Za sprawą Planet będziesz tryskał dobrą energią a dzięki jej niespożytym pokładom weźmiesz się za sport. Na dobre wyjdą Ci górskie wędrówki.



WODNIK

Przed Tobą niezwykle refleksyjny tydzień. Za sprawą planet pochylisz się nad wszystkim co Ci nie służy i wysysa z Ciebie pozytywną energię. Na dobre pożegnasz wszystkie toksyczne relacje i ochoczo otworzysz się świat i ludzi. W miłości flirt z niezwykle czarującym Bliźniakiem.



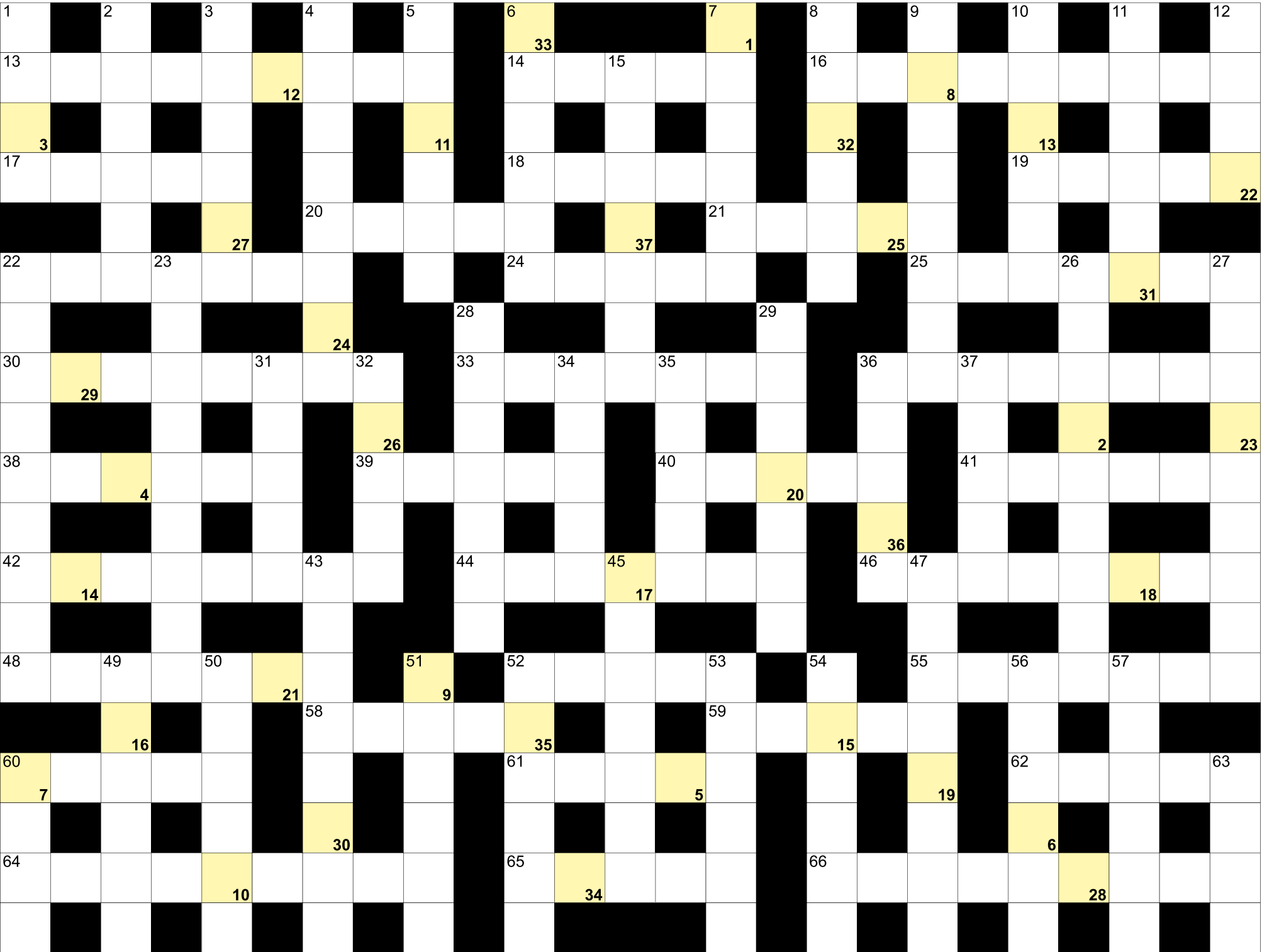
RYBY

Planetarne układy w sekstyloch staną po Twojej stronie a dzięki wpływom Jowisza tydzień spędzisz w zgodzie ze sobą! Już w połowie tygodnia vibracja Jowisza pomoże Ci przełamać sprawne załatwienie skomplikowanych spraw. Wybaczaj innym i kieruj się empatyczną stroną swojej duszy.

Sudoku na dobry dzień

		9	5	7			
3	8	1	9	4			5
7	2			1			4
			6	7	8	2	
9	7		2			6	1
2				9			
			7	2			9
	5	2	3	9		6	
6	9	7	4				2

		9	5			3	7
6	3				7	5	4
					2	1	
		2			3	7	5
5					1		9
			5				3
			3	2	5	6	7
2	7	6	1			9	3
1		7	6			4	2



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37, utworzą rozwiązanie:

1	2	3		4	5	6		7	8	9	10	11	12	13		14	15	16	17	18	19	20		21
22	23		24	25	26	27	28	29		30	31		32	33	34	35	36	37						

POZIOMO: 13) dawne nosidło do wiader z wodą; 14) indyjski król bogów, Śakra; 16) jest nim stalaktyt; 17) łotewska cytra, instrument; 18) Muriel, autorka "Pełni życia panny Brodie"; 19) grecka królowa Teb, córka Tantala; 20) w parze z Kokoszem; 21) japońska kreskówka oparta na mandze; 22) młode buraki ćwikłowe; 24) cesarz rzymski, podpalił Rzym; 25) Ramin, autor muzyki do "Gry o Tron"; 30) czerwono-brzuchy w akwarium; 33) konwersacja; 36) stolica Indonezji; 38) stolica polskiego szynownictwa; 39) szamordni, węgierskie wino; 40) zespół muzyczny Sławomira Łosowskiego; 41) Turyn dla Włochów; 42) ojciec Aidy z opery Verdiego; 44) reżyser "Władcy Pierścieni"; 46) szlachetne to prawdziwki; 48) napisał "Czekając na Godota"; 52) Małgorzata dla przyjaciół; 55) rodzinne miasto papieża Piotra II; 58) wirginijski, krzew kwitnący zimą; 59) teatralne kukiełki, pacynki; 60) australijski busz; 61) Zawiałów, piosenkarka; 62) w zamian za lenno służył seniorowi; 64) planetoida inaczej; 65) kamizelka ratunkowa; 66) Cate, aktorka z Oscarem za "Blue Jasmine". **PIONOWO:** 1) w dal lub do wody; 2) błyszcząca drobinka w lakierze do paznokci; 3) odpady w koszu; 4) wiadukt wieloprzęsłowy; 5) zawieszenie broni; 6) Harold, były premier Wielkiej Brytanii; 7) taniec z "Orfeusza w piekle"; 8) Lindgren, szwedzka pisarka; 9) przeciwieństwo kupna; 10) jedna z faz księżyca; 11) papirus w doniczce; 12) brazylijski stan z Rio Branco; 15) inaczej wykres, tabela; 22) największa wyspa archipelagu Palau; 23) wilczytka, krzew; 26) potocznie o broni pneumatycznej; 27) Iwan, syn cara Iwana Groźnego; 28) druzgot, okruciniec; 29) aplikacja polityczna Ruchu Polska 2050; 31) zagrał Rodolfo w filmie "Dom Gucci"; 32) miasto Szaloma Asza; 34) gwiazdozbiór z Arnebą; 35) starogrecka peruka teatralna; 36) przód statku; 37) marcinek, kwiat; 43) w karetku i na kąpielisku; 45) lotnisko w Kopenhadze; 47) pantograf inaczej; 49) plastikowy obrus; 50) irańskie góry z Demawend; 51) potasu to saletra indyjska; 52) jabłko Adama; 53) największy stan w USA; 54) w zębie lub między budynkami; 56) płynie przez Toruń; 57) mała poduszka pod głowę; 60) auto ze Szwecji; 63) rzeka zapomnienia w Hadesie.

KUPON

ŻYCIE BYTOMSKIE

2

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przestać na adres redakcji 41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 48 otrzymuje Pani **Małgorzata Tabor**. Gratulujemy!



GABINET CLASSIC

KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

USŁUGI

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

MONTAŻ kabin, umywalek, WC, armatury. Tel. 501-668-930.

REMONTY łazienek, malowanie, tapetowanie. Tel. 507-055-024.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

FINANSE

SZYBKĄ pożyczką, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

Szukasz swojej drugiej połowy? Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI

Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja) Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT. Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń 508-659-284

napisz reklama@zyciebytomskie.pl

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY FIRMA „WALICKI“ KREMATORIUM

41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ (32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- ✓ **Zalatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:**
 - wypłacanie zasiłków pogrzebowych
 - sprzedaż trumien - 50 wzorów
 - wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów
 - tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi
 - kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie
 - pomniki i grobowce

- ✓ **O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.**
- ✓ **Posiadamy własne krematorium.**
- ✓ **Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.**

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00



41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hataś, Marcin Pawlenka.

Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

APTEKA CAŁODOBOWA
„Blisko Ciebie”
ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65



Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bytomiu ul. Kolejowa 1a

ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy pisemny na najem instytucjonalny na okres pięciu lat od daty zawarcia umowy (z możliwością jej ewentualnego przedłużenia) lokalu mieszkalnego nr 8 przy ul. Matejki 16 w Bytomiu o całkowitej powierzchni użytkowej 33,25 m2 położonego na drugim piętrze budynku IV kondygnacyjnego, składającego się z jednego pokoju, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, ogrzewanie elektryczne.

Lokal mieszkalny jest po generalnym remoncie.

Dla ww. lokalu mieszkalnego zostało sporządzone Świadcstwo charakterystyki energetycznej budynku (do wglądu w siedzibie Spółdzielni).

Minimalna wysokość stawki czynszu wynosi 29,66 zł/m2/m-c.

Lokal można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu z administracją osiedla przy pl. Wojska Polskiego 9 w Bytomiu, tel. 32/281-45-45.

Do wylicytowanej stawki czynszowej dolicza się opłaty za świadczenia uzyskiwane od Wynajmującego określone w umowie oraz opłaty niezależne od Wynajmującego.

Warunki do złożenia oferty są dostępne w Dziale Spraw Członkowskich, Mieszkaniowych i Nieruchomości, pokój 32 oraz na stronie internetowej Spółdzielni www.bsm.bytom.pl

Oferty w zamkniętych kopertach z informacją, „Przetarg na najem instytucjonalny – ul. Matejki 16/8” należy składać w terminie do dnia **22.01.2024 r.** do godz. 16.30 w siedzibie Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-902 Bytom, ul. Kolejowa 1a, pokój 23.

Komisijne otwarcie kopert i wybór przyszłego najemcy nastąpi do dnia 29.01.2024 r. Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny i bez wyboru oferenta.

Informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr tel. 32/ 281-12-91 wew. 42.



Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bytomiu

ogłasza, że w dniu **25.01.2024 r.** w sali nr 20 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kolejowej 1A w Bytomiu (II piętro) odbędzie się przetarg w formie licytacji ustnej na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie na rachunek bankowy PKO BP S. A O/Bytom

nr 30 1020 2368 0000 2302 0021 8511 wadium, na co najmniej trzy dni przed oznaczoną datą przetargu tj. do dnia **22.01.2024 r.**

w wysokości 10% ceny wywoławczej na lokal mieszkalny. Dowód wpłaty należy przedłożyć Komisji Przetargowej przed rozpoczęciem przetargu.

Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy Spółdzielni. Spółdzielnia może odstąpić od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn, bądź unieważnić przetarg bez podania przyczyn, o czym poinformuje przez ogłoszenie na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni ul. Kolejowa 1A w Bytomiu (III piętro).

Do przetargu Spółdzielnia stawia:

Lp.	Ulica	Powierzchnia użytkowa	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Godzina przetargu
1.	Gen. G. Roweckiego 19/8	25,80 m ²	91 000,00 zł	9 100,00 zł	12:30

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej www.bsm.bytom.pl, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni oraz telefonicznie pod numerem tel. 32/ 281-12-91 wew. 42.



Dołącz do ekipy CrossFit BYTOM

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells,
joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci,
row race, team wod

Klub czynny:

Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, **Sob:** 9:00 - 14:30

Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.**
„Życie Bytomskie”
w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

Dziesięć sparingów Zielonych przed powrotem ligi

SZOMBIERKI. PIŁKARZE CZWARTOLIGOWYCH SZOMBIEREK BYTOM KORZYSTAJĄ Z OSTATNICH WOLNYCH DNI. 12 STYCZNIA SPOTKAJĄ SIĘ NA PIERWSZYM W TYM ROKU TRENINGU, A ZANIM W MARCU ZACZNĄ WALKĘ O PUNKTY, CZEKA ICH AŻ DZIESIĘĆ SPARINGÓW.



Przed zawodnikami Szombierek trudna runda wiosenna

Tomasz Nowak

Po rundzie jesiennej nastroje są umiarkowane. Klub na razie plasuje się na dziewiątym miejscu, a w piętnastu spotkaniach zgromadził 20 punktów. Goli Zieloni zdobyli zaledwie 18, ale z drugiej strony nie stracili aż tak dużo, bo 23. Sztab szkoleniowy z trenerem Łukaszem Beretą na czele usilnie głódkuje zatem głównie nad tym, jak zwiększyć skuteczność, bo ta zapewni kolejne punkty.

O awansie nie ma co marzyć, trzeba raczej mocno pilnować tego, co się dzieje za plecami bytomskiej ekipy. Może się bowiem okazać, że spadkiem objęte zostaną zespoły od dziesiątego w dół. A to oznacza, że Szombierki w tym momencie mają jedynie punkt bezpieczeństwa w zapasie, bo następna w tabeli Szczakowianka nabierała dotąd 19 oczek. Wszystko może się zdarzyć, każdy pojedynek będzie niezwykle ważny. W klubie z ulicy Frycza-Modrzewskiego są jednak dobrej myśli i wierzą mocno w to, że o utrzymanie

nie trzeba się będzie bić nerwowo do końca.

Jeszcze w zeszłym roku Zieloni na zaśniewionym boisku i przy świetle w spotkaniu kontrolnym ulegli rezerwowi Górnika Zabrze 0:2. W najbliższy piątek wracają do treningów, a potem przed nimi seria starć sparingowych. To w ich trakcie wykrystalizuje się podstawowa jedenastka, która 9 marca przystąpi do rywalizacji w IV lidze. ■

Sparingi Szombierek Bytom

- 20 stycznia** - Gwarek Ornontowice
- 24 stycznia** - Burza Borowa Wieś
- 27 stycznia** - Śląsk Świętochłowice
- 3 luty** - LKS Bełk
- 10 luty** - Kuźnia Ustroń
- 17 luty** - Gwarek Tarnowskie Góry
- 23 luty** - Polonia Łaziska Górne
- 24 luty** - AKS Mikołów
- 2 marca** - Orzeł Łękawica
- 9 marca** - Górnik Zabrze U19

Wszystkie sparingi - poza meczem z Kuźnią Ustroń - na obiekcie Szombierek.

BYTOM

770 kilometrów na 770 urodziny naszego miasta

Ośrodek Sportu i Rekreacji z okazji 770-lecia naszego miasta organizuje akcję „770 km dla Bytomia”. Jej uczestnicy pokonają wspomniany dystans biegnąc, idąc, jadąc na rowerze lub też płynąc. Wszystko zaczyna się 15 stycznia i potrwa do 30 kwietnia.

Biegacze oraz chodźlarze i rowerzyści podejmą próbę pokonania dystansu 770 kilometrów na terenie Bytomia, w wybranej przez siebie formie aktywności. Sami wyznaczają miejsce startu i samą trasę, sami też ustalają poziom trudności, dostosowując go do swoich możliwości.

Potwierdź wynik

Na koniec trzeba jednak udokumentować swoje dokonania w wybranej aplikacji, poprzez osobistą wizytę w siedzibie OSiR w przy ul. Parkowej 1. Konieczne jest potwierdzenie pokonania dystansu 770 km pracownikowi Sekcji Organizacji Imprez. Wygra osoba, która jako pierwsza ukończy dystans 770 km biegnąc, idąc lub też jadąc. Wyniki zostaną opublikowane na stronie internetowej www.osir.bytom.pl oraz na profilu Facebook OSiR <https://www.facebook.com/bytomosir>

Pływacy startują grupowo. Zadaniem uczestników akcji będzie wspólne pokonanie dystansu 770 kilometrów

w wodzie podczas ogólnodostępnych godzin na Pływalni Krytej przy ul. Parkowej 1. Każda osoba odwiedzająca ten obiekt po wykupieniu biletu ma prawo zgłosić ratownikowi przepłynięty w danym dniu dystans (tym samym włącza się do akcji).

Nagrody w parku

Ratownik umieści dane osoby oraz pokonany dystans na specjalnej liście uczestników, a ta będzie aktualizowana w każdy poniedziałek nowego tygodnia. Wyniki zostaną zsumowane zbiorowo oraz dla każdego uczestnika indywidualnie.

Każdy zawodnik sam liczy przepłynięty dystans. Biezące wyniki pojawiać się mają na stronie internetowej www.osir.bytom.pl oraz na profilu Facebook oraz aktualizowane w każdy poniedziałek. Wszyscy zawodnicy, którzy wezmą udział w pływackim wyzwaniu, otrzymają pamiątkowy dyplom z informacją o pokonanym dystansie.

Na najlepszych w poszczególnych kategoriach czekają atrakcyjne nagrody. Ich wręczenie zaplanowano na 3 maja podczas finału 16. Biegu Konstytucji 3 maja w Parku Miejskim. **IGN**

JACA, BRATYSŁAWA

Nasze hokeistki na mistrzostwach świata

Młode zawodniczki Polonii Bytom są podporą polskiej reprezentacji juniorskiej, która zaczyna udział w Hokejowych Mistrzostwach Świata Dywizji IB.

Zawody będą rozgrywane od 8 do 14 stycznia w hiszpańskiej Jacy. Polki w ich trakcie zmierzą się z Norwegią, Koreą Południową, Chińskim Tajpej, Australią oraz gospodarzami imprezy, czyli Hiszpanią. Mistrzostwa poprzedziło zgrupowanie zorganizowane w Katowicach. Pozwoliło ono trenerom na wyłonienie najlepszych hokeistek i przeciwieństwo wielu elementów gry, które potem można stosować w spotkaniach o stawkę.

Wśród powołanych zgrupowanie szkoleniowe Kadry Narodowej Juniorek U18 oraz na same

mistrzostwa znalazły się również niebiesko-czerwone hokeistki i to w bardzo silnym składzie. Karolina Gawandtka, Alicja Hudziak, Nikola Isztok, Natalia Kozłowska, Milena Piasecka, Anna Sencerz, Milena Szlachetowska, Lena Zięba oraz przebywająca w Szwajcarii Patrycja Wójcik. W sztabie szkoleniowym KN Juniorek U18 znalazł się również trener Akademii Hokejowej Polonii Bytom, Dominik Kraus oraz serwisant Artur Wieczorek.

Intensywny czas ma teraz także męska reprezentacja Juniorów U18. Polacy w miniony weekend rywalizowali w Bratysławie w Elite Cup z drużynami: Slovan, Lubljana Select i Ujpesti Jegkorong Akademia. Ten turniej również poprzedziły konsultacje w Katowicach-Janowie. Reprezentantem Polonii w barwach narodowych niezmiennie będzie Tobiasz Jaworski. W sztabie szkoleniowym miejsce znalazł trener Akademii – Tomasz Kowalczyk. **IGN**

Ciderplas czas zacząć

RADZIONKÓW. RUSZA AMATORSKA LIGA SIATKÓWKI CIDERPLAS. JAK ZWYKLE ODPOWIADA ZA NIĄ MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI.



Siatkarze amatorzy zaczynają nowy sezon

Tomasz Nowak

W lidze w przeszłości występowały pochodzące z Radzionkowa, Bytomia i miast okolicznych żeńskie i męskie drużyny siatkarzy amatorów. W hali radzionkowskiego MOSiR toczyły one zażarte i często widowiskowe, a zawsze pełne napięcia pojedynki.

W tej edycji niestety pań zabraknie. Z kolei ekip męskich zgłosiło się sześć, a więc też mniej, niż w ostatniej edycji. To znane już Pronetbud, Jedenastka, Latające Gwoździe, Kadra Bobrek Bytom, triumf Nakło Śląskie oraz Trentino Volley Mysłowice. Liga rozpocznie się 13 stycznia, w sumie organizatorzy zaplanowali sześć kole-

jek rozgrywanych w najlepiej weryfikującym umiejętności i poziom uczestników ligi systemie „każdy z każdym”.

Po nich drużyny będą sklasyfikowane według osiągniętych podczas eliminacji rezultatów i odbędą się starcia play off. Potem przyjdzie czas na finały. Przewidziano je na marzec. ■

ROZPOCZNIJ 2024 ROK NA SPORTOWO!

KOSZYKÓWKA

10/01/2024
18:00

HALA NA SKARPIE, BYTOM

HOKEJ NA LODZIE

13/01/2024 17:00	14/01/2024 17:00
 POLONIA BYTOM	 POLONIA BYTOM
 SOKOŁY TORUŃ	 OLIVIA GDAŃSK

LODOWISKO IM. BRACI NIKODEMOWICZÓW, BYTOM

BILETY DOSTĘPNE NA **KUP BILET**

Górnik Bytom: roszady personalne i sukcesy na korcie

BYTOM. SPORO SIĘ OSTATNIO DZIAŁO W GÓRNIKU BYTOM. KLUB ZASILIŁO KILKU ZDOLNYCH I MŁODYCH TENISISTÓW, A CI GRAJĄCY W NIM OD DAWNA POTWIERDZILI WYSOKI POZIOM.

Tomasz Nowak

Na współpracę z bytomskim klubem zdecydował się Maksymilian Kwiatkowski. To świetny nabytek, bo jest on aktualnym mistrzem Polski w singlu u14 i wicemistrzem Europy z drużyną Polski. Kwiatkowski już w poprzednim roku często trenował z zawodnikami naszego SMS i pod okiem trenera Adriana Sobczaka.

Barwy Górnika reprezentował też będzie czołowy junior Tadeusz Michałowski. Tą samą drogą poszła Anna Kmieć, której trenerem został Adam Przybyszewski. Kmieć to brązowa medalistka OOM w singlu. W Bytomiu tenisowy talent rozwijać zamierza poza tym kadetka Julia Szczerek. Tyle jeśli chodzi o zyski, jest też strata. Z Górnikiem po trzech udanych sezonach rozstaje się Zuzanna Bednarz, która przenosi się do Legii Warszawa.



Igor Minkner

Ci, którzy w bytomskim klubie grają od dawna, mogą się pochwalić sukcesami. Jan Chłodnicki w singlu i deblu okazał się najlepszy podczas Halowego Pucharu Polski u16 rozgrywanego w Krakowie. Z kolei Igor Minkner



Jan Chłodnicki

zajął trzecie miejsce w singlu i deblu na OTK U14 FairPlace w Poznaniu. Był to turniej wyższej kategorii dla Igora. Z powodu bólu mięśnia musiał on kreczować, ale na szczęście uraz nie okazał się poważny. ■

SANOK

Hokeiści mocno weszli w nowy rok

LEPIEJ ZACZĄĆ RACZEJ SIĘ NIE DAŁO. AŻ DZIEWIĘĆ BRAMEK STRZELILI W PIERWSZYM W TYM ROKU MECZU O PUNKTY HOKEIŚCI BYTOMSKIEJ POLONII.

W minioną sobotę po długiej przerwie odbyła się kolejna, wyczekiwana przez kibiców kolejka rozgrywek MHL. Nasi na wyjeździe zmierzili się z zawsze groźnymi Niedźwiadkami z Sanoka. Dominacja bytomian była ogromna i to przez całe 60 minut. Wygrali bezapelacyjnie 9:1 (1:0, 4:0, 4:1). To efektowne zwycięstwo, kolejne w tym sezonie, pozwoliło im na umocnienie się w fotelu lidera tabeli. Rozsiedli się w nim na dobre.

Jak trafnie napisano na klubowym Facebooku w Święto Trzech

Króli Polonia miała nie trzech, ale aż sześciu króli. A to dlatego, że do bramki sanoczan trafiali jak zwykle bardzo skuteczny Panzeca (3 gole), dwukrotnie Wicher, a także po jednym razie Proczek, Kasprzyk, Augustyniak i Sadowski.

W zeszłą niedzielę podopieczni trenera Mariusza Puzio pojechali do Nowego Targu na mecz z tamtejszym Podhalem. Byli w nim zdecydowanymi faworytami, a niezależnie od rezultatu utrzymali się na czele MHL. 13 stycznia na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów podejmą niżej notowane Sokoły Toruń.

Na drugim końcu tabeli mamy SMS Polonię, która wciąż pozostaje bez ligowego zwycięstwa (nie licząc przyznanego jej walkoweru). Naszych 12 stycznia czeka starcie z Fudeko Gdańsk. Może to jest właśnie ten moment, by w końcu odbić się od dna. Potencjał nasza drużyna przecież ma. Ambicje również. **IGN**

www.skarpa.bytom.pl

ZIMOWE PÓŁKOLONIE NA SKARPIE

DLA DZIECI W WIEKU 7-13 LAT

ZAJĘCIA w godz. 7:30-17:30
PEŁNE WYŻYWIENIE
(śniadanie, zupa, drugie danie, podwieczorek)

TURNUSY:
1/ 29.01 - 2.02
2/ 5.02 - 9.02

W PROGRAMIE:
codzienne zajęcia na ściankach wspinaczkowych pod okiem doświadczonych instruktorów, Rozbrykany Tygrysek - zajęcia z animatorem, tworzenie kosmosu w słoiku, kino z popcornem, spacer z alpakami, wizyta iluzjonisty Tomasza Sai (uczestnik IV edycji Mam Talent), ognisko z kiełbaskami.

950 ZŁ

ZAPISY POD NR TEL.
601 141 111

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA